

NIECH ŻYJE 1 MAJA DZIEŃ SOLIDARNOSCI LUDZI PRACY

Gdzie zbieramy się na pochód

Dla przypomnienia jeszcze raz podajemy kolejność przemarszu w dzisiejszym pochodzie 1-Majowym oraz godziny i miejsca zbiórek w Poznaniu.

Pracownicy Zakładów H. Cegielskiego: godz. 9 na ul. Kościuszki (od ul. Niezłomnych do ul. Czerwonej Armii).

Stare Miasto: godz. 9.30 przy Operze (od strony al. Stalingradzkiej) i wzdłuż ul. Libelta do pl. Młodej Gwardii.

Nowe Miasto: godz. 10 na ul. 27 Grudnia (od PDT) i pl. Wolności do al. Marcinkowskiego.

Wilda: godz. 10.15 na ul. Ratajczaka (czoło przy Klubie MPiK-u).

Jeżyce: godz. 10.30 na ul. Poznańskiej (na wysokości Szpitala Miejskiego im. F. Raszei).

Grunwald: godz. 10.40 na ul. Kościuszki (od ul. Fredry do ul. Nowowiejskiego) i dalej wzdłuż tej ostatniej oraz wzdłuż ul. Libelta (od ul. Kościuszki w kierunku pl. Młodej Gwardii).

Kolumna młodzieży zbiera się o godz. 10.50 na al. Stalingradzkiej (od Cytadeli w kierunku ul. Libelta), czoło na wysokości Domu Studenckiego im. H. Sawickiej.

Członkowie ORMO zbierają się w godzinach i miejscach wyznaczonych przez dzielnicowy i miejski Sztab ORMO. (a)

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, wtorek 1 maja 1973

Nr 102 (9074)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16. II 1945

Spotkanie w KC PZPR z bohaterami pracy socjalistycznej

30 bm. — w przededniu międzynarodowego święta ludzi pracy — 1 Maja odbyło się w Komitecie Centralnym PZPR spotkanie Biura Politycznego KC PZPR ze 130-osobową grupą zasłużonych działaczy ruchu robotniczego i bohaterów pracy socjalistycznej z całego kraju, połączone z wręczeniem odznaczeń państwowych.

W spotkaniu udział wzięli I sekretarz KC PZPR, Edward

Gierek, członkowie i zastępcy członków Biura Politycznego oraz członkowie Sekretariatu KC PZPR: Edward Babiuch, Henryk Jabłoński, Mieczysław Jagielski, Piotr Jaroszewicz, Wojciech Jaruzelski, Władysław Kruczek, Stefan Olszowski, Franciszek Szlachetko, Jan Szydłak, Józef Tejhema, Józef Kempa, Jerzy Łukasiewicz, Andrzej Werblan i Zdzisław Zandarowski.

Witając w imieniu Biura

Politycznego KC PZPR, Rady Państwa i rządu PRL, przybyłych na spotkanie, Edward Gierek przekazał zebranyemu w raz serdecznego podziękowania i wysokiego uznania za do tychczasowy wkład w rozwój kraju — pomnażanie jego siły i zasobności. Podkreślił on, iż pomyślne wyniki, uzyskiwane w realizacji społeczno-ekonomicznego programu rozwoju kraju, byłyby nie do pomyślenia bez wielkiego aktywnego udziału całej partii, bez olbrzymiego wysiłku tych, którzy stanowią jej siłę napędową — aktywny partyjnego. Dziesiątki tysięcy bezmiej-

Dokończenie na str. 2

Rozkaz ministra obrony narodowej

Tradycyjnie — jak co roku — z okazji 1-Majowego święta minister obrony narodowej gen. broni Wojciech Jaruzelski wydał rozkaz okolicznościowy, w którym przekazał żołnierskie pozdrowienia wszystkim ludziom pracy i żołnierzom Ludowego Wojska Polskiego — podziękowania za dotychczasowe osiągnięcia w umacnianiu obronności kraju.

Dla uczczenia międzynarodowego święta ludzi pracy min. obrony narodowej rozkazał oddać 1 Maja w stolicy Polski — Warszawie 24 salwy armatnie (PAP)

Apel Komitetu Obchodów 1 Maja

W dniu dzisiejszym obchodzimy uroczyste święto 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności klasy robotniczej, święto wszystkich ludzi pracy naszego kraju.

W dniu tym wyrażamy nasz szacunek dla wielkich rewolucyjnych tradycji naszego narodu, dla bohaterstwa i poświęcenia wielu tysięcy bojowników o wyzwolenie narodowe i społeczne, dla codziennego wysiłku ludzi pracy miast i wsi, budujących pomyślność naszych dni oraz nowe jutro socjalistycznej Ojczyzny. Manifestujemy też naszą solidarność z narodami Związku Radzieckiego i bratnimi krajami socjalistycznymi, z klasą robotniczą całego świata, z narodami walczącymi przeciw imperializmowi, kolonializmowi i rasizmowi, ze wszystkimi ludźmi dobrej woli.

WIELKOPOLANIE!

Tegoroczne święto obchodzimy w Wielkopolsce w poczuciu uzasadnionej dumy wynikającej z pierwszych sukcesów w realizacji programu nakreślonego przez VI Zjazd partii. Na osiągnięcia te złożyły się codzienne wysiłki mieszkańców naszego regionu. Poczuciu dobrze spełnionego obowiązku wobec społeczeństwa i wiązku z towarzyszącą jednak świadomością dalszych olbrzymich zadań wynikających z ambitnego programu „zbudowania drugiej Polski”.

XIII Wojewódzka Konferencja PZPR nakreśliła program

dalszego rozwoju społecznego i gospodarczego oraz podniesienia poziomu życia mieszkańców Wielkopolski. Naszą powinnością i obywatelskim obowiązkiem jest usilna praca na rzecz realizacji tego programu, poszukiwanie i uruchamianie wszelkich rezerw, jak najlepsze wykorzystanie naszych potencjalnych możliwości we wszystkich dziedzinach.

Niechaj każdy spośród nas daje na co dzień przykład odpowiedzialności i sumienności, myślenia kategoriami społecznymi, rzetelnej dobrej roboty!

MIESZKAŃCY WIELKOPOLSKI!

W pierwszomajowych pochodach i manifestacjach damy wyraz naszej niezłomnej woli dalszej walki o pokój i postęp społeczny. Damy też wyraz uczuciom miłości i przywiązania do Ojczyzny, których najlepszym współczesnym wykładnikiem jest sumienna praca na rzecz jej dalszego rozwoju.

Odświętny wystrój miast i wsi, flagi powiewające na każdym domu i zakładzie pracy są wyrazem dumy i radości z rozkwitu naszego kraju. Nasz powszechny udział w uroczystościach pierwszomajowych to symbol patriotyzmu i zaangażowania społeczeństwa Wielkopolski, jego związku z ideałami socjalizmu i postępu.

KOMITET OBCHODÓW
1 MAJA W WIELKOPOLSCE



Szły pochody pierwszomajowe przez dziesięciolecia... Czerwone szlondy prowadziły poniewieranych i krzywdzonych, głodnych i wyzyskiwanych — a jednak pewnych: „Dziś niczym, jutro wszystkim my!”.

Łączyło to hasło proletariatu ponad granicami państw, różnic narodowościowych, przesądów rasowych. Jednoczyło w walce o nowe oblicze świata, przeciw wspólnemu wrogowi klasowemu. Pozwoliło wygrać tym, którzy nie mieli nic do stracenia, prócz swych kajdan. Ale do zdobycia świat cały.

Dzisiaj, kiedy święto pierwszomajowego dnia stało się nieodłącznym elementem naszej tradycji i obyczaju — ogarniamy myślą szlak pochodów pierwszomajowych na ziemiach polskich, przywołujemy pamięć walki naszych poprzedników o wyzwolenie narodowe i społeczne. Tych z „Wielkiego Proletariatu”, SDKPiL i PPS-Lewicy, KPP i PPR. Towarzyszy nam wspomnienie pierwszych pochodów w Polsce Ludowej, kiedy szliśmy ulicami zniszczonych miast pewni, że energia ludzi pracy, współgospodarzy wyzwolonej Ojczyzny zdoła pod przewodnictwem partii pchnąć kraj na drogę rozwoju socjalistycznego.

Nie zawiodła nas ta pewność. Teraz jesteśmy o tym przekonani bardziej niż kiedykolwiek. Upewnili nas w tym zwłaszcza dwa ostatnie lata, głębokie zmiany, które wniosła w życie krajowa pogrudniowa polityka partii.

Wszystko, co osiągnęliśmy i co jest przedmiotem naszej słusznej dumy, jest owocem naszej wspólnej pracy. I tak będzie nadal. Ponieważ jednak wydłużamy krok, bo czas liczy się coraz bardziej, musi to być praca wydajniejsza, lepiej zorganizowana, uzbrojona w zdobycze nauki i techniki. Chcesz żyć lepiej, lepiej pracuj. Więcej wytworzymy, więcej podzielimy. Trudno lapidarnie wyrazić sens związku między wysiłkiem każdego z nas, na każdym stanowisku pracy, a pomyślnością wszystkich.

Dlatego dzisiaj, w pierwszomajowym pochodzie, szczególnie gorąco wyrazimy nasz podziw i nasze uznanie tym, którzy dają z siebie najwięcej, socjalistycznym bohaterom pracy, przy warsztacie przemysłowym i ludzom umysłowego oraz rolniczego trudu.

Wiemy, jak wiele zależeć będzie od naszej pracy zwłaszcza w najbliższych miesiącach, od tego, czy przełomowy rok pięćdziesiąty potrafimy zamknąć wynikami, które oprócz korzyści materialnych, pozwolą wcześniej osiągnąć cele nakreślone w programie VI Zjazdu partii, a które w języku codzienności oznaczają życie jakościowo lepsze, bliższe wzorcom w pełni socjalistycznych stosunków społecznych. W tym miesiącu się sens nowej strategii rozwoju, która wymaga umiejętności kojarzenia

Dokończenie na str. 3

KAZIMIERZ MARCINKOWSKI



W niedzielę już od rana liczni mieszkańcy naszego miasta przybywali na Plac Mickiewicza, zainteresowani wielkim kermasem Domu Książki i „Głosu Wielkopolskiego”
Fot. — K. Przychodźki

Dzisiaj pisarze dedykują

Udany kermas Domu Książki i „Głosu Wielkopolskiego”

Na placu Mickiewicza w Poznaniu trwał wczoraj i w niedzielę, 29 bm., wielki kermas książki, organizowany tradycyjnie co roku przez „Dom Książki” i redakcję „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”. Dzisiaj, w dniu 1-Majowego Święta, kermas trwać będzie nadal. Zorganizowany będzie także 6 i 13 bm. w Dniach Oświaty, Książki i Prasy.

Święto narodowe Holandii

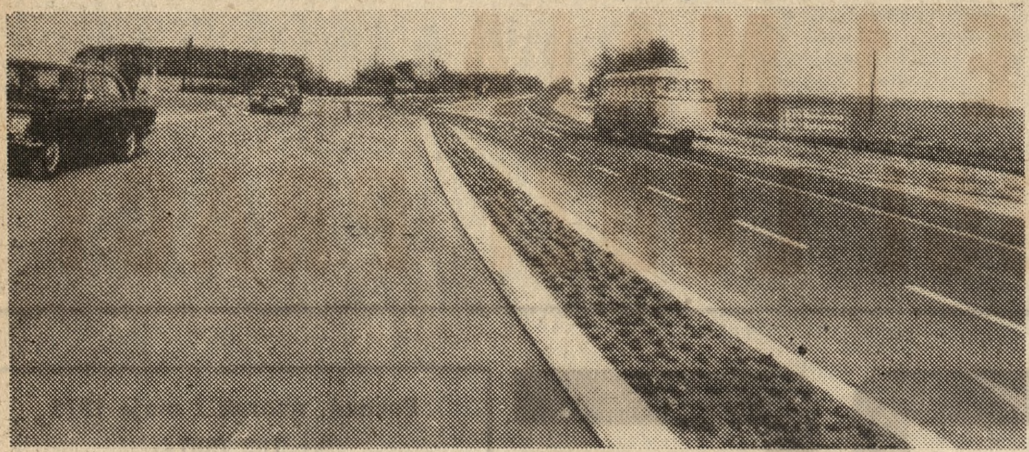
Z okazji święta narodowego Holandii, przypadającego w dniu 30 bm., przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński wystosował depesze gratulacyjne do królowej Holandii Juliany. (PAP)

Już pierwszy dzień tej wielkiej imprezy ujawnił ogromne zainteresowanie książkami, za prezentowanymi w kilkudziesięciu stoiskach. Można było nabyć najciekawsze nowości książkowe przeszło 20 wydawnictw całego kraju. Organizatorzy zadbali także o inne atrakcje: m. in. reprodukcje dzieł sztuki, płyty.

Dokończenie na str. 4

Serdeczne życzenia
święteczne
składa
GŁOS WIELKOPOLSKI

Otwarto odcinek trasy E-8



Drogowcy dotrzymali słowa. Wczoraj po południu otwarto dla ruchu kolejny odcinek trasy E-8, 4,5-kilometrowy odcinek Kostrzyna. Dzięki temu wyeliminowano z miasta ruch przelotowy. Początkowo planowano oddać ten odcinek na tegoroczne czwarte Targi, jednak dzięki zaangażowanej postawie wszystkich pracujących tu przedsiębiorstw wydano go o miesiąc wcześniej. Przez najbliższe 5 dni ruch na tej drodze odbywać się będzie w dwóch kierunkach. W sobotę oddana zostanie do eksploatacji druga jezdnia. Na całej trasie od Kostrzyna do Poznania założone zostaną oświetlenie rękawicowe. Wykonuje je „Elektromontaż”. Co półtora kilometra zainstalowane będą telefony drogowe.

W budowie E-8 uczestniczy w sumie 14 różnych przedsiębiorstw. Inwestorem jest Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych. Generalnym wykonawcą Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych. Na zdjęciu: wyjazd z nowo otwartej drogi w stronę Warszawy. (wn)

Fot. (2) — H. Kamza

L. Breżniew - laureatem

Międzynarodowe nagrody leninowskie

Agencja TASS ogłosiła listę laureatów międzynarodowych nagród leninowskich „Za utrwalenie pokoju między narodami”. Za rok 1972 nagrody te przyznano:

Leonidowi Breżniewowi — sekretarzowi generalnemu KC KPZR; Salvadorowi Allende Gossensowi — prezydentowi Republiki Chile; Enrique Pastorino — przewodniczącemu Światowej Federacji Związków Zawodowych (Urugwaj); Jamesowi Aldridge'owi — pisarzowi i działaczowi społecznemu (Anglia).

Uchwałę o przyznaniu nagród powzięto na posiedzeniu Komitetu d. s. Międzynarodowych Nagród Leninowskich, które odbyło się 19 kwietnia w Moskwie pod przewodnictwem członka Akademii Nauk ZSRR Dmitrija Skobielecyna.

Komitet, w którego skład wchodzi znani przedstawiciele postępowej opinii publicznej, powziął te uchwałę po rozpatrzeniu nadesłanych wniosków w sprawie przyznania międzynarodowych nagród leninowskich.

Międzynarodowe nagrody leninowskie „Za utrwalenie pokoju między narodami” przyznawane są co roku w kwietniu w rocznicę urodzin Lenina — twórcy KPZR i założyciela państwa radzieckiego. Laureaci otrzymują dyplom, złoty medal z podobizną Lenina i nagrodę pieniężną. (PAP)

POGODA

Wschodnia część Europy pokrywa układ wyżowy. Pozostałe obszary kontynentu znajdują się pod wpływem płytkich niżów z ośrodkami nad Irlandią, południowym Bałtykiem i Morzem Norweskim. W dniu dzisiejszym Polska będzie się znajdowała pod wpływem klina wyżowego. Będzie więc zachmurzenie niewielkie i umiarkowane, tylko w części północno-zachodniej kraju możliwy wzrost zachmurzenia i miejscami niewielkie opady. Temperatura maksymalna od 15 do 18 st. Wiatry słabe i umiarkowane — zachodnie, skracające na południowe.

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował Witold de Mezer

Budownictwo bije rekordy

Już 35 tysięcy mieszkań przekazano w br do użytku

Na placach budowy nowych osiedli mieszkaniowych w całym kraju tempo pracy jest w tym roku wyjątkowo intensywne. Ambicją budowlanych jest nie tylko oddanie do użytku ok. 140 tys. nowych mieszkań, lecz przekroczenie tych zadań o dodatkowe kilka tysięcy lokali.

Przedsiębiorstwa podległe resortowi budownictwa, zakończyły pierwsze 4 miesiące roku, przekazaniem nie notowanej w poprzednich latach liczby mieszkań — wybudowano ich bowiem ponad 35 tys. Tem po robót budowlano-montażowych, wyższe niż pierwotnie planowano, powoduje jednak kłopoty i napięcia w zaopatrzeniu materiałowym.

Wprawdzie przemysł materiałów budowlanych przekracza swoje zadania produkcyjne, ale z wielu rejonów kraju nadchodzi sygnały o braku nie których wyrobów i surowców. W tej sytuacji szczególnej wagi nabiera zarówno sprawne, terminowe dostarczanie wszystkich niezbędnych materiałów i elementów, jak i racjonalna nimi gospodarka na placach budowy. Bieżący rok ogłoszono w budownictwie rokiem gospodarności i porządku. Nie wszędzie jednak hasło to jest przestrzegane w codziennej praktyce.

Sporo sukcesów mają na swoim koncie przedsiębiorstwa realizujące obiekty przemysłowe. M. in. na 2 miesiące przed terminem zakończo-

no budowę wykańczalni w Państwowych Zakładach Przemysłu Bawełnianego. Z takim samym wyprzedzeniem przekazano II część zakładu profili zimnociętych w Bochni.

PAP

Zainteresowanie polską ekspozycją

Jak informuje Polska Izba Handlu Zagranicznego, naszą ekspozycję na trwających obecnie w Paryżu międzynarodowych targach odwiedził minister handlu i rzemiosła Francji — Jean Royer, składając na ręce naszego radcy handlowego gratulacje. (PAP)

Odnaczenia i wyróżnienia dla pracowników i działaczy

W przeddzień święta klasy robotniczej odbywały się w poznańskich zakładach pracy akademie, m. in. dla pracowników Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Lądowego i Wodno-Inżynierskiego „Hydrobudowa 7”, Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, Państwowej Filharmonii oraz Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej.

Wczoraj też spotkali się w Poznaniu zasłużeni dla budownictwa pracownicy wielkopolskich przedsiębiorstw budowlanych, podległych Poznańskiemu Zjednoczeniu Budownictwa. Podczas spotkania wręczono odznaczenia państwowe oraz odznaki: „Zasłużonego dla Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych” i „Racjonalizatora produkcji”. Również we wtorek odbyły się spotkania członków kierownictw KD PZPR z weteranami ruchu robotniczego. Na

Spotkanie w KC PZPR z bohaterami pracy socjalistycznej

Dokończenie ze str. 1

nach działaczy partyjnych, którzy w codziennej trudnej pracy wykazują kształt Polski, do prowadzą do świadomości całego narodu — klasy robotniczej, pracującego chłopstwa, inteligencji — wielkie strategiczne założenia partii.

Nawiązując do przyznanych odznaczeń Edward Gierk stwierdził, iż są one wyrazem hołdu dla zaangażowania i dobrej pracy.

Następuje moment dekoracji. Wysokie odznaczenia przyznane na wniosek Biura Politycznego przez Radę Państwa wręczają: Edward Gierek, Henryk Jabłoński, Piotr Jaroszewicz i Władysław Kruczek.

Orderami Sztandaru Pracy I Klasy odznaczeni zostali: Jerzy Grzymek — dyrektor Instytutu AGH, Franciszek Kordys — ślusarz z kombinatu „Ponar-Wafum” we Wrocławiu, Michał Wysocki — maszynista z Huty Skoła w Krośnie; Ordery Sztandaru Pracy II Klasy otrzymali: Jan Bakana — pilot PLL „LOT”, Eugeniusz Bialec — formierz z Zakładów Mechanicznych w Elblągu, Mieczysław Janusz — robotnik z WSK w Rzeszowie, Jan Korczowski — kolejarz Lokomotywni PKP Słupsk, Józef Kowalek — górnik z Kopalni „Marcel” w Radlinie, Wacław Michalak — zastępca kierownika w Poznańskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego nr 1, Leon Ocak — tokarz z Fabryki Łożysk Tocznych w Kraśniku Fabrycznym, Jan Stejały — brigadista pieców elektrycznych Huty „Baildon” w Katowicach, Władysław Sukienik — emeryt, b. pracownik Zakładów „Polska Wełna” w Zielonej Górze, Bolesław Sulima — zastępca dyrektora Zakładów Przemysłu Drzewnego w Hajnówce.

Ponadto wręczono 4 Krzyże Komandorskie, 13 Oficerskich i 35 Krzyży Kawalerskich Orderu Odrodzenia Polski oraz 18 Złotych, 9 Srebrnych i 2 Brązowe Krzyże Zasługi. Wśród odznaczonych znaleźli się również dalsi przedstawiciele naszego regionu. Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał Władysław Spalony — inżynier z PRK-10 w Poznaniu, Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski: Jan Bednarczyk — brigadzysta POM w Środzie, Stanisław Gagracy z HCP i Klemens Smereka — lekarz weterynarii z Gostynia, a Złote Krzyże Zasługi: Teodora Jakubowicz — brigadysta w Zakładach Koncentratów Spożywczych w Poznaniu i Tadeusz Szubert — rolnik z powiatu leszczyńskiego.

W imieniu odznaczonych przemawia tokarz z Zakładów Przemysłu Metalowego im. H. Cegielskiego w Poznaniu — Stanisław Gagracy. Reprezentujemy — mówi on — różne zawody, różne środowiska i regiony, ale wszystkich nas zespala pragnienie ofiarnej pracy i służby dla naszej socjalistycznej ojczyzny. Przyznane odznaczenia traktujemy jako wyróżnienie i zachętę do dalszej pracy, stałego przyspieszania tempa rozwoju kraju, który jest nierozdzielnie związany z perspektywą poprawy życia ludzi pracy.

Gratulacje odznaczonym składają Henryk Jabłoński i Piotr Jaroszewicz, podkreślając w swych wystąpieniach, iż mimo pomyślnych rezultatów uzyskanych w okresie pierwszych dwóch lat realizacji obecnego planu 5-letniego oraz korzystnej sytuacji gospodarczej notowanej w czasie czterech miesięcy br. — istnieje nadal potrzeba stałego, przyspieszania tempa naszego rozwoju, lepsze go wykorzystania wielkich żywotnych sił tkwiących w klasie robotniczej, wśród rolników, w kręgach inteligencji technicznej i twórczej. Jest to warunkiem wcześniejszego wykonania zadań postawionych przed całym narodem przez plan 5-letni, a tym samym dalszego umocnienia pozycji Polski — ważnego ognia w rodzinie krajów socjalistycznych.

Spotkanie przeradza się w żywą, bezpośrednią wymianę doświadczeń i opinii. Jego uczestnicy informują Edwarda Gierka o swoich osiągnięciach w realizacji programu społeczno-ekonomicznego rozwoju kraju.

Życie udowodniło — mówi on w siedzibie KC w czasie 1-majowego spotkania, że tam, gdzie partia staje na wysokości zadania, gdzie członkowie partii są autentycznymi inicjatorami nowatorstwa postępu, współtwórcami klimatu sprzyjającego dobrej, rzetelnej pracy — tam również postępek jest najszybszy, wyniki najlepsze.

Życie udowodniło — mówi on w siedzibie KC w czasie 1-majowego spotkania, że tam, gdzie partia staje na wysokości zadania, gdzie członkowie partii są autentycznymi inicjatorami nowatorstwa postępu, współtwórcami klimatu sprzyjającego dobrej, rzetelnej pracy — tam również postępek jest najszybszy, wyniki najlepsze.

Życie udowodniło — mówi on w siedzibie KC w czasie 1-majowego spotkania, że tam, gdzie partia staje na wysokości zadania, gdzie członkowie partii są autentycznymi inicjatorami nowatorstwa postępu, współtwórcami klimatu sprzyjającego dobrej, rzetelnej pracy — tam również postępek jest najszybszy, wyniki najlepsze.

Życie udowodniło — mówi on w siedzibie KC w czasie 1-majowego spotkania, że tam, gdzie partia staje na wysokości zadania, gdzie członkowie partii są autentycznymi inicjatorami nowatorstwa postępu, współtwórcami klimatu sprzyjającego dobrej, rzetelnej pracy — tam również postępek jest najszybszy, wyniki najlepsze.

Życie udowodniło — mówi on w siedzibie KC w czasie 1-majowego spotkania, że tam, gdzie partia staje na wysokości zadania, gdzie członkowie partii są autentycznymi inicjatorami nowatorstwa postępu, współtwórcami klimatu sprzyjającego dobrej, rzetelnej pracy — tam również postępek jest najszybszy, wyniki najlepsze.

Życie udowodniło — mówi on w siedzibie KC w czasie 1-majowego spotkania, że tam, gdzie partia staje na wysokości zadania, gdzie członkowie partii są autentycznymi inicjatorami nowatorstwa postępu, współtwórcami klimatu sprzyjającego dobrej, rzetelnej pracy — tam również postępek jest najszybszy, wyniki najlepsze.

Życie udowodniło — mówi on w siedzibie KC w czasie 1-majowego spotkania, że tam, gdzie partia staje na wysokości zadania, gdzie członkowie partii są autentycznymi inicjatorami nowatorstwa postępu, współtwórcami klimatu sprzyjającego dobrej, rzetelnej pracy — tam również postępek jest najszybszy, wyniki najlepsze.

Życie udowodniło — mówi on w siedzibie KC w czasie 1-majowego spotkania, że tam, gdzie partia staje na wysokości zadania, gdzie członkowie partii są autentycznymi inicjatorami nowatorstwa postępu, współtwórcami klimatu sprzyjającego dobrej, rzetelnej pracy — tam również postępek jest najszybszy, wyniki najlepsze.

Życie udowodniło — mówi on w siedzibie KC w czasie 1-majowego spotkania, że tam, gdzie partia staje na wysokości zadania, gdzie członkowie partii są autentycznymi inicjatorami nowatorstwa postępu, współtwórcami klimatu sprzyjającego dobrej, rzetelnej pracy — tam również postępek jest najszybszy, wyniki najlepsze.

Życie udowodniło — mówi on w siedzibie KC w czasie 1-majowego spotkania, że tam, gdzie partia staje na wysokości zadania, gdzie członkowie partii są autentycznymi inicjatorami nowatorstwa postępu, współtwórcami klimatu sprzyjającego dobrej, rzetelnej pracy — tam również postępek jest najszybszy, wyniki najlepsze.

Komandorskie, 13 Oficerskich i 35 Krzyży Kawalerskich Orderu Odrodzenia Polski oraz 18 Złotych, 9 Srebrnych i 2 Brązowe Krzyże Zasługi. Wśród odznaczonych znaleźli się również dalsi przedstawiciele naszego regionu. Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał Władysław Spalony — inżynier z PRK-10 w Poznaniu, Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski: Jan Bednarczyk — brigadzysta POM w Środzie, Stanisław Gagracy z HCP i Klemens Smereka — lekarz weterynarii z Gostynia, a Złote Krzyże Zasługi: Teodora Jakubowicz — brigadysta w Zakładach Koncentratów Spożywczych w Poznaniu i Tadeusz Szubert — rolnik z powiatu leszczyńskiego.

W imieniu odznaczonych przemawia tokarz z Zakładów Przemysłu Metalowego im. H. Cegielskiego w Poznaniu — Stanisław Gagracy. Reprezentujemy — mówi on — różne zawody, różne środowiska i regiony, ale wszystkich nas zespala pragnienie ofiarnej pracy i służby dla naszej socjalistycznej ojczyzny. Przyznane odznaczenia traktujemy jako wyróżnienie i zachętę do dalszej pracy, stałego przyspieszania tempa rozwoju kraju, który jest nierozdzielnie związany z perspektywą poprawy życia ludzi pracy.

Gratulacje odznaczonym składają Henryk Jabłoński i Piotr Jaroszewicz, podkreślając w swych wystąpieniach, iż mimo pomyślnych rezultatów uzyskanych w okresie pierwszych dwóch lat realizacji obecnego planu 5-letniego oraz korzystnej sytuacji gospodarczej notowanej w czasie czterech miesięcy br. — istnieje nadal potrzeba stałego, przyspieszania tempa naszego rozwoju, lepsze go wykorzystania wielkich żywotnych sił tkwiących w klasie robotniczej, wśród rolników, w kręgach inteligencji technicznej i twórczej. Jest to warunkiem wcześniejszego wykonania zadań postawionych przed całym narodem przez plan 5-letni, a tym samym dalszego umocnienia pozycji Polski — ważnego ognia w rodzinie krajów socjalistycznych.

Spotkanie przeradza się w żywą, bezpośrednią wymianę doświadczeń i opinii. Jego uczestnicy informują Edwarda Gierka o swoich osiągnięciach w realizacji programu społeczno-ekonomicznego rozwoju kraju.

Życie udowodniło — mówi on w siedzibie KC w czasie 1-majowego spotkania, że tam, gdzie partia staje na wysokości zadania, gdzie członkowie partii są autentycznymi inicjatorami nowatorstwa postępu, współtwórcami klimatu sprzyjającego dobrej, rzetelnej pracy — tam również postępek jest najszybszy, wyniki najlepsze.

Życie udowodniło — mówi on w siedzibie KC w czasie 1-majowego spotkania, że tam, gdzie partia staje na wysokości zadania, gdzie członkowie partii są autentycznymi inicjatorami nowatorstwa postępu, współtwórcami klimatu sprzyjającego dobrej, rzetelnej pracy — tam również postępek jest najszybszy, wyniki najlepsze.

Życie udowodniło — mówi on w siedzibie KC w czasie 1-majowego spotkania, że tam, gdzie partia staje na wysokości zadania, gdzie członkowie partii są autentycznymi inicjatorami nowatorstwa postępu, współtwórcami klimatu sprzyjającego dobrej, rzetelnej pracy — tam również postępek jest najszybszy, wyniki najlepsze.

Życie udowodniło — mówi on w siedzibie KC w czasie 1-majowego spotkania, że tam, gdzie partia staje na wysokości zadania, gdzie członkowie partii są autentycznymi inicjatorami nowatorstwa postępu, współtwórcami klimatu sprzyjającego dobrej, rzetelnej pracy — tam również postępek jest najszybszy, wyniki najlepsze.

Życie udowodniło — mówi on w siedzibie KC w czasie 1-majowego spotkania, że tam, gdzie partia staje na wysokości zadania, gdzie członkowie partii są autentycznymi inicjatorami nowatorstwa postępu, współtwórcami klimatu sprzyjającego dobrej, rzetelnej pracy — tam również postępek jest najszybszy, wyniki najlepsze.

Życie udowodniło — mówi on w siedzibie KC w czasie 1-majowego spotkania, że tam, gdzie partia staje na wysokości zadania, gdzie członkowie partii są autentycznymi inicjatorami nowatorstwa postępu, współtwórcami klimatu sprzyjającego dobrej, rzetelnej pracy — tam również postępek jest najszybszy, wyniki najlepsze.

Życie udowodniło — mówi on w siedzibie KC w czasie 1-majowego spotkania, że tam, gdzie partia staje na wysokości zadania, gdzie członkowie partii są autentycznymi inicjatorami nowatorstwa postępu, współtwórcami klimatu sprzyjającego dobrej, rzetelnej pracy — tam również postępek jest najszybszy, wyniki najlepsze.

Życie udowodniło — mówi on w siedzibie KC w czasie 1-majowego spotkania, że tam, gdzie partia staje na wysokości zadania, gdzie członkowie partii są autentycznymi inicjatorami nowatorstwa postępu, współtwórcami klimatu sprzyjającego dobrej, rzetelnej pracy — tam również postępek jest najszybszy, wyniki najlepsze.

Życie udowodniło — mówi on w siedzibie KC w czasie 1-majowego spotkania, że tam, gdzie partia staje na wysokości zadania, gdzie członkowie partii są autentycznymi inicjatorami nowatorstwa postępu, współtwórcami klimatu sprzyjającego dobrej, rzetelnej pracy — tam również postępek jest najszybszy, wyniki najlepsze.

Życie udowodniło — mówi on w siedzibie KC w czasie 1-majowego spotkania, że tam, gdzie partia staje na wysokości zadania, gdzie członkowie partii są autentycznymi inicjatorami nowatorstwa postępu, współtwórcami klimatu sprzyjającego dobrej, rzetelnej pracy — tam również postępek jest najszybszy, wyniki najlepsze.

Życie udowodniło — mówi on w siedzibie KC w czasie 1-majowego spotkania, że tam, gdzie partia staje na wysokości zadania, gdzie członkowie partii są autentycznymi inicjatorami nowatorstwa postępu, współtwórcami klimatu sprzyjającego dobrej, rzetelnej pracy — tam również postępek jest najszybszy, wyniki najlepsze.

Nie rezygnujemy — mówią na spotkaniu — z żadnej pozycji, która jest do zdobycia, gdyż od tempa naszego marszu naprzód zależy miejsce Polski wśród narodów świata.

Cechą charakterystyczną spotkań, w którym — z jednej strony brało udział najwyższe kierownictwo partii i państwa — z drugiej — mistrzowie dobrej roboty i bohaterowie lat walki, był ton rozmów. O rzeczach najwyższej miary i rangi mówiono tu z pasją i zaangażowaniem, jakiego tylko może dyktować coś bardzo bliskiego, osobistego.

Owa swobodna, a jednocześnie nie przesyciona troską o najlepsze urządzenie kraju, dyskusja, dowodnie wskazywała, iż wielkie cele budownictwa socjalistycznego stały się tożsame z codzienną pracą, ambicjami i najbliższym interesem każdego człowieka pracy w Polsce.

PAP

Najlepsi we współzawodnictwie

Wręczenie sztandaru ostrowskim ormowcom

W Ostrowie odbyło się wręczenie sztandaru przechodniego, ufundowanego przez przewodniczących Prezydium WRN oraz Wojewódzkiego Komitetu FJN, organizacji ormowskiej miasta i powiatu ostrowskiego. Ostrowianie zdobyli sztandar za wyniki uzyskane we współzawodnictwie roku 1972. W uroczystości, jaka odbyła się z tej okazji udział wzięli przedstawiciele władz wojewódzkich z przewodniczącym Prezydium WRN Tadeuszem Grabksem i komendantem wojewódzkim MO pik. Henrykiem Zaskiewiczem.

Okazją do wręczenia sztandaru był wiec 1-majowy, który odbył się na rynku w Ostrowie. Przemówienie wygłosił sekretarz KP PZPR Jan Majerczak. Z rąk przewodniczącego Prezydium WRN T. Grabskiego zdobyty sztandar otrzy-



Przewodniczący Prezydium WRN Tadeusz Grabski wręcza sztandar komendantowi miasta i powiatu ostrowskiego ORMO Władysławowi Gajewemu.

mał konnendant miejski i powiatowy ORMO w Ostrowie Władysław Gajewy.

Na spotkaniu Wojewódzkiego Sztabu ORMO oraz aktywistów tej organizacji z Egzekutywą KP PZPR w Ostrowie oraz sekretarzami komitetów powiatowych PZPR z 6 powiatów, komendant wojewódzki ORMO — Rajmund Goździerski dokonał podsumowania współzawodnictwa. Podkreślił on m. in., że zaktywizowało ono organizacje ormowskie na szczeblu województwa. Efektem tego jest m. in. ponad 3 miliony godzin przepracowanych społecznie. (za)

Nominacja R. Karskiego

Prezes Rady Ministrów odwołał mgr. Ryszarda Karskiego ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Handlu Zagranicznym w związku z powołaniem go na ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego PRL w republice Austrii.

Rozmowy Brandt — Nixon

Minister spraw zagranicznych NRF Walter Scheel opuścił w poniedziałek po południu Bonn udając się samolotem do Waszyngtonu by przyłączyć się do rozmów, jakie we wtorek będzie prowadził w Białym Domu kanclerz NRF Willy Brandt z prezydentem Nixonem.

Fala dymisji w Białym Domu

Dzień 30 kwietnia był w USA przełomowym w narastającym skandalu Watergate. Do dymisji podali się: minister sprawiedliwości Richard Kleindiest, szef Biura Ochrony Prezydenta Harold Halde man, doradca prezydenta do spraw polityki wewnętrznej John Ehrlich

man oraz doradca prawny prezydenta John Dean.

Kolejny krok w Helsinkach

Uczestnicy wielostronnych rozmów przygotowawczych do europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy w najbliższym śróde przystąpią do prac nad redagowaniem treści trzeciego punktu

PAP-RADIO-INE.WE.TE.FONEM
RADIO-INE.WE.TE.FONEM-PAP
INE.WE.TE.FONEM-PAP
TE.FONEM-PAP
PAP-RADIO-INE.WE.TE.FONEM-PAP
RADIO-INE.WE.TE.FONEM-PAP

tu porządku dziennego konferencji, dotyczącego współpracy kulturalnej, wymiany informacji oraz kontaktów między organizacjami i ludźmi.

Obrady 9 krajów

W środę, 2 bm., rozpoczyna w Londynie obrady parlamentarzyści dziewięciu państw wchodzących w skład Unii Zachodnio-Europejskiej. Trzydniowe dyskusje, które toczyć się będą w komitetach roboczych, poświęcone zostaną głów-

nie uzgodnieniu wspólnej polityki wobec perspektywy zwolnienia europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy.

NRD przyjęta do ŚOM

Niemiecka Republika Demokratyczna przyjęta została w skład Światowej Organizacji Meteorologicznej. Wniosek w tej sprawie uzyskał 2/3 koniecznej liczby głosów członków tej organizacji.

Rumuńska wizyta w Finlandii

Na zaproszenie KC Komunistycznej Partii Finlandii, w dniach od 24 do 29 kwietnia br. przebywała w wizycie w Finlandii delegacja Rumuńskiej Partii Komunistycznej, której przewodniczył członek stałego Prezydium KC RPK-Paul Niculescu-Mizil.

Zakończenie rozmów DRW-USA

W Gif-sur-Yvette pod Paryżem zakończyły się w poniedziałek rozmowy między delegacjami DRW i USA na temat wprowadzania w życie porozumienia pokojowego w sprawie Wietnamu. Rezultaty przeprowadzonych rozmów nie są znane.

„Koziołki” płacą

3, 7, 17, 22, 49 (dod. 39)

W 833 grze, wpłynęły 308.692 zakłady wartości 926.076.— zł. Fundusz wygranych wynosi: 509.341.— zł. Nie stwierdzono wygranych I stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi: 500.000.— zł.

Stwierdzono: 1 „czwórka” z liczbą dodatkową” w kol. 162 w Pile w wvs. 46.303.— zł; 42 „czwórki” po 2.572.— zł; 55 „trójek premiiowanych” po 157.— zł; 1.982 „trójki” po 57.— zł; 1.294 „dwójki premiiowane” po 25.— zł; 23.363 „dwójki” po 5.— zł.

Na czterocyfrową końcówkę banderoli 4125 ustalono: 11 premii po 2.500.— zł; 4 premie po 500.— zł.

Ponadto Poznańska Gra Liczbowa „Koziołki” organizuje podwójne losowanie 834 gry w dniu 6 maja br. na które ufundowała specjalne nagrody: 1 samochód marki „Syrena 105”; 5 premii po 10.000.— zł; a na pozostałe końcówki banderoli premie po 5.000.— zł.

Nagrody te przeznacza się na czterocyfrową końcówkę banderoli V-zakładowych kuponów złożonych na podwójne losowanie (banderole za 30.— zł).

Biorąc udział w podwójnej grze „Koziołków” masz czterokrotną szansę. Kupon ten bierze udział w losowaniu pierwszym i drugim specjalnych nagród na czterocyfrową końcówkę banderoli oraz w losowaniu nagród za miesiąc maj 1973 r.

Natomiast na kupony złożone tylko na I losowanie przeznacza się na czterocyfrową końcówkę banderoli premie pieniężne w wysokości po 2.500.— zł na kupony V-zakładowe i po 500.— zł na kupony I zakładowe.

Losowanie I odbędzie się w Poznaniu przed Pałacem Kultury o godzinie 12.

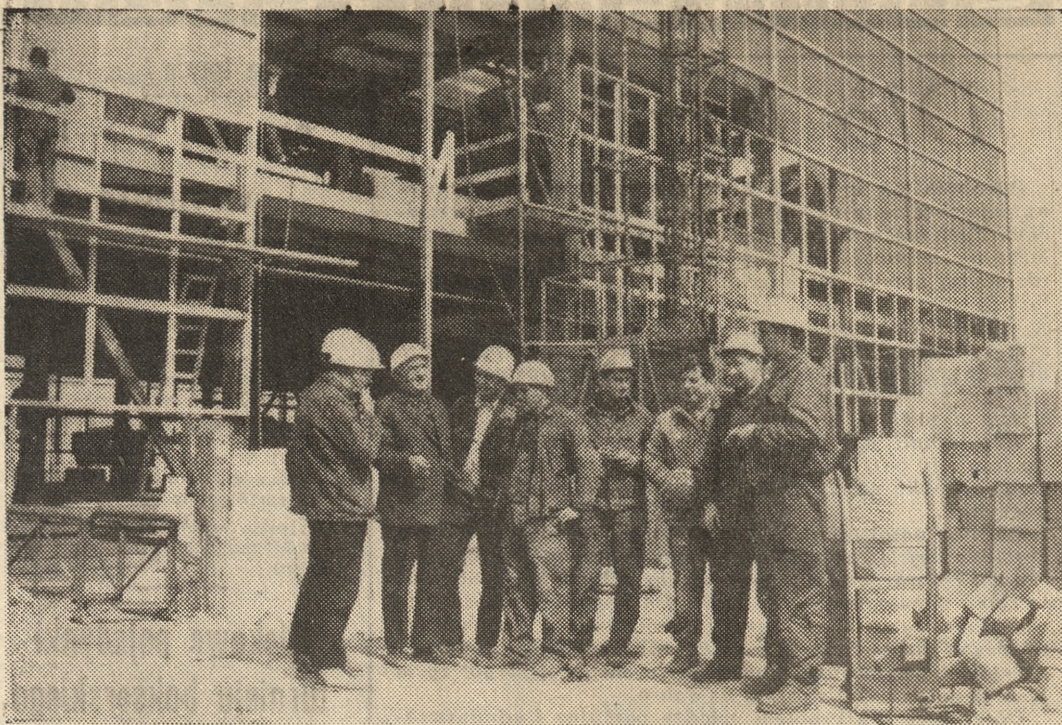
Losowanie II odbędzie się również w Poznaniu przed Pałacem Kultury o godzinie 12.15.

„Toto-Lotek”

21, 23, 24, 36, 38, 43 (dod. 25)

Końcówka banderoli 95285

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań • Redaguje Kolegium: Marian Flejslerowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelnego), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek • Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z Czytelnikami 657-18. Redaktor naczelnego 454-09. Sekretarz redakcji 648-85. Sekretariat 454-09. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31 • Wydawca: RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Poznańskie Wydawnictwo Prasowe • Biuro Ogłoszeń, ul. Grunwaldzka 19, 60-959, Poznań, tel. 659-16. Za treść i terminy druku ogłoszeń nie odpowiadamy. • Reklamiści nie zamówionych redakcją nie zwraca • Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań • Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17.50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), lub rok (208 zł) — przyjmują za pośrednictwem blankietów PKO — RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, ul. Zwierzyniecka 9, 60-813, Poznań, na konto PKO nr 5-6-151 oraz listonosze i urzędy pocztowe. D-11



Krótki robocza narada przedstawicieli głównego wykonawcy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 z pracownikami Mostostalu. Stoją od lewej: Franciszek Drzewiecki, Kazimierz Suszka, kierownicy robót PPBP nr. 1 i Mostostalu: inż. Georgius Giannopoulos i Tadeusz Borsut, oraz Stanisław Matuszewski, Roman Siwek, Józef Małacki i dwaj „mostostalowcy” Zdzisław Płazewski i Konstanty Manikowski.

Fot. — H. Kamza

ROBOTNICZE SŁOWO

Budowana jest tak szybko, że jeszcze nie zdążyła się przyjąć w słupek krajoznawcy. Jeszcze w lipcu poprzedniego roku, jadąc szosą warszawską, koło Stawu mi jąło się tylko krochmalnię i srebrzysty silos, a dzisiaj uwa- gę przyciągają dwa, nowo- czesne w kształcie, budynki przemysłowe przyszłej fabry- ki.

NIE MA CZASU NA DYPLMACJĘ

„Operatywa” w żargonie budowlanych, to okresowe spotkanie inwestora, wszyst- kich wykonawców i podwyko- nawców inwestycji. W Stawie takie spotkanie odbywa się w każdy czwartek tygodnia.

Dla nowicjusza rzecz przy- pomina raczej kłótnię z po- grózkami i wypominaniem, niż dyplomatyczną rozmowę twórców przyszłej destryk- cji. Tutaj jednak nie ma cza- su na dyplomację. Terminy naglą. Już 30 września w Sta- wie i Luboniu — gdzie po- wstaje druga, bliźniacza fabry- ka destrykcyj — ma się rozpo- czać normalna produkcja, 15 000 ton rocznie.

Do września czasu pozosta- ło niewiele, więc wszyscy wy- konawcy starają się jak naj- efektywniej przepracować ka- żdy dzień na budowie. Dodat- kowo na utrzymanie wysokie- go tempa pracy wpływa też rywalizacja pomiędzy eki- pami wykonawców ze Stawu i Lubonia. Oba obiekty budują specjaliści z tych samych przedsiębiorstw, jednak ci z Lubonia wyprzedzają ekipę Stawu o jakieś 3 tygodnie! W Stawie więc starają się to o- późnienie nadrobić.

W czasie ostatniej „opera- tywy” kierownik robót głów- nego wykonawcy Poznańskie- go Przedsiębiorstwa Budowni- ctwa Przemysłowego nr 1 inż. Henryk Szawicz powiedział, że opóźnienie to zostanie nad- robione, jeśli tylko na budo- wie dostarczone zostaną nie- które brakujące elementy ścienne bramy typu FF i u- szczelki gumowe do mocowa- nia szyb na stacjach nawilża- nia i zakwaszania. Te właśnie niewielkie uszczelki powodują wiele zamieszania. Bo póki bu- dynki nie są oszkłone, nie moż- na rozpocząć montażu urzą- dzeń technologicznych (zwła- szcza drewnianych) bardzo nie- odpornych na warunki atmo- sferyczne.

Mimo tych chwilowych kłó- potów, specjaliści z „przemysł- ówki” twierdzą, że zmiesz- czają się swymi robotami w prze- widzianym harmonogramem terminie Przedsiębiorstwo od- delegowało do Stawu stu ro- botników. Praca codziennie do 18 a iak zaizolacja potrzeba to i w niedziele. Wszyscy tu są ofiarni, ale wyróżniają się Józef Ignaczak, Telesfor Jar- muż, Wacław Jarosz, Mieczysław

Kozioł, Alfred Kwaśniew- ski i Edmund Nowakowski.

W Stawie oprócz setki ludzi z „przemysłówki” pracuje je- szcze 70 specjalistów ze zna- nych poznańskich przedsię- biorstw: „Mostostalu”, „Insta- lu”, „Hydrobudowy 9” i „Elek- tromontażu”.

Co dotąd wybudowali? Go- towa jest trafostacja, a w sta- nie surowym stacja nawilża- nia, stacja zakwaszania oraz magazyny wyrobów gotowych i dla potrzeb inwestora.

KTO SZYBCIEJ, KTO LEPIEJ!

Na lubońskim placu budowy panuje duży ruch. Dzisiaj u- wija się tu ponad 80 osób. Obok polskich wykonawców krzątają się specjaliści z NRD, skąd zakupiliśmy urządzenia technologiczne — oraz Szwed- zi z firmy Weibull z Malmö, montujący olbrzymi 29-metro- wy silos, który pomieści 11 000 ton mączki.

Tadeusz Majkrzak kierow- nik działu inwestycji Wielko- polskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Ziemianniczego, które jest inwestorem obydwu obiektów, prowadzi mnie naj- pierw do stacji nawilżania. Tutaj budowa jest najbardziej zaawansowana. Budynek jest prawie cały oszkłony. Przez przeciwnieścne szyby widać doskonale plac budowy.

Obok stacji nawilżania ster- czy dwanaście słupów konstruk- cyjnych, które obrośnie budy- nek socjalny. Zostanie on od- dany do użytku razem z wy- działami produkcyjnymi. Z obu stron budynku pną się ku górze konstrukcje przyszłych klatek schodowych. Patrząc w stronę Warty widzimy, pra- wie gotową stację kwasów. a na lewo dwa duże magazyny. W odległości kilkunastu me- trów stoi budynek stacji za- kwaszania. Wszystkie stropy są już zabetonowane. Niedłu- go rozpocznie się szklenie ścian.

— Z taką ofiarną i dobrze zorganizowaną załogą budow- lanych, jaką mamy w Lubo- niu — mówi Tadeusz Maj- krzak — nie obawiam się o niedotrzymanie terminu zako- nczenia budowy. Tych 80 ludzi, którzy codziennie meldują się na budowie, zupełnie wystar- cza do utrzymania właściwe- go tempa robót. Przydałoby się jedynie więcej szklarzy.

POMOC Z CAŁEJ POLSKI

Utarło się u nas przekonanie, że budowa zakładu przemysłowego musi trwać 3 do 7 lat. Obydwie destrykcyjne — w Luboniu i Stawie — mają być oddane do użytku po 15 miesiącach od momentu wkro- czenia pierwszych wykonaw- ców na plac budowy. A prze- cież nie są to jakieś małe, nie- skomplikowane fabryczki. Prze-

ciwnie, w swej klasie repre- zentują wysoki poziom tech- niczny i technologiczny oraz nowoczesne rozwiązania kon- strukcyjno-budowlane.

— To tempo — wyjaśnia za- stępca dyrektora do spraw ad- ministracyjnych Wielkopolskie- go Przedsiębiorstwa Przemys-łu Ziemianniczego Marian Ginter — jest możliwe dzięki zjawisku, które nazwałbym „solidarność robotniczą”. Pa- miętamy tragiczną katastrofę, która wydarzyła się w lutym 1972 w Luboniu. Zginęło kilka- naście osób. Przestała istnieć lubońska destrykcyjnia. Prócz ludzkich tragedii spowodowa- ło to szereg zakłóceń w prze- myśle: odlewniczym, wiert- niczym, włókienniczym i in- nych, które nie mogły się o- bejść bez destrykcyj.

Decyzja o budowie nowych obiektów zapadła błyskawicz- nie. W lipcu ubr. już pierwsi wykonawcy pojawili się na bu- dowach. Szybkie rozpoczęcie budowy nie gwarantowało je- szcze jej terminowego zako- nczenia. Skąd brać niezbędne maszyny i materiały, skoro wszystkie przedsiębiorstwa i fabryki miały już na ten rok zamknięte portfele zamówień?

— Tutaj pomogła nam bar- dzo właśnie solidarność robotni- cza oraz przychylność władz ad- ministracyjnych i partyjnych. Jeśli nie mogliśmy załatwić w dyrekcji zakładu, w którym

Dokończenie na str. 4

MAREK PRZYBYLSKI

MARCIN KASPRZAK - MNIEJ ZNANY

Jak chyba nikt z plejady naj- wybitniejszych rewolucjo- nistów stał się bohaterem polskich obchodów Święta Ma- jowego, kiedy było jeszcze dniem walki. To właśnie spod- rak Marcina Kasprzaka wysła- w 1890 roku odezwa przekazu- jąca polskim robotnikom wieść o proklamowanym właśnie ob- chodzie międzynarodowej soli- darności proletariackiej. On też zarazem był jednym z głów- nych organizatorów ówczesne- go, inauguracyjnego „święto- wania” 1 maja w Warszawie. Zaś w czterdzieści lat później, właśnie w obronie tajnej dru- karni SDKPiL w której skła- dał znowu odezwę pierwszo- majową, stoczył desperacką walkę: przesadzając jego los, ale zarazem stanowiąc prolog do rewolucyjnych zmagani 1905 roku.

Zresztą już dla współczes- nych sobie działaczy ruchu ro- botniczego w innych krajach stał się symbolem wyzwolen- czych dążeń polskiego prole- tariatu. Kiedy zginął na sto- kach Cytadeli warszawskiej, w Berlinie odbywał się właśnie kongres socjaldemokratów nie- mieckich. I skoro tylko dotar- ła do sali obrad wieść o śmier- ci Kasprzaka, poprosił o głos sędziwy przywódca proletaria- tu niemieckiego — August Be- bel. Przypominając zasługi Ka- sprzaka jako przywódcy ruchu robotniczego w Poznaniu, na Śląsku i w zaborze rosyj- skim, powiedział na zakończe- nie:

„Kiedy wybiła ostatnia godzina Kasprzaka, pokazał się godnym ca- łego swego życia, mającego tylko dobro partii na względzie. Prowa- dzony na szubienicę, cierpiąc już na daleko zaawansowaną gruźlicę krtani, śpiewał jeszcze polską pieśń rewolucyjną „Czerwony Sztandar”. Towarzysze — ja znam tę pieśń i zapewniam was: spo- śród wszystkich pieśni między- narodowej demokracji żadna nie po- siada dla mnie teraz tak porwa- jącej melodii, jak ta. Zaś ostatnie słowa Kasprzaka brzmiały: „Niech żyje rewolucja”. Moim zdaniem

zakończył życie człowiek, któremu jesteśmy winni najwyższe uznanie, najwyższy podziw i wdzięczność. Cześć temu męczennikowi za na- szą sprawę i tym wszystkim, co jak bohaterowie i męczennicy od- dali życie za naszą sprawę”.

Tragizm bohaterskiej śmierci Kasprzaka, a także ponury dra- mat tzw. sprawy Kasprzaka, czyli próby moralnego uśmier- cenia poznańskiego proletaria- sza przez jego nacjonalistycz- nych przeciwników działają- cych wewnątrz polskiego ru- chu robotniczego — sprawiły jednak, że gdzieś w cieniu za- pomnienia pozostaje, jakże barwna, osobowość działacza. Tak barwna, że predysponują- ca go na bohatera eposu ludo- wego.

Jeśli zresztą był pierwszym autentycznym proletariuszem który stał się uznanym przy- wódcą ruchu rewolucyjnego, zawdzięczał to w znacznej mie- rze właśnie walorom swej oso- bowości. Kiedy po ucieczce w 1888 z pruskiego więzienia w Poznaniu, „spalony” na tere- nie tego zaboru, podejmował z początkiem 1889 r. działalność rewolucyjną na terenie za- boru rosyjskiego, był człowie- kiem „bez chodów”. Przy tym zaczynał odbudowywać ognia- ruchu rewolucyjnego w War- szawie, szczególnie boleśnie dotkniętej rozgromieniem Wiel- kiego Proletariatu, rezygnując z łatwizny: sięga po robotni- ków, których świadomość pro- letariacką dopiero kształtował i których wychowywał na ak- tywistów. Na przykład w swym pierwszym meldunku z Warszawy dla paryskiego oś- rodka emigracyjnych działaczy socjalistycznych pisał:

„Zapoznałem tylko 5 facetów i to mało obeznanych ze sprawą. Przes- nich poznałem do tego czasu 25, jest więc tylko trzydziestu. Mało. Nabieram natomiast coraz więcej praktyki w działalności. Pomiędzy zorganizowanymi robotnikami jest czterech zdolnych, jednak sami nie mogą jeszcze prowadzić robo- ty. Chciałbym, aby każdy przy- stępujący do walki, świadom był

swego oręża a także, aby wiedział jak działać. Co się mnie tyczy — jestem zupełnie bezpieczny...”

W rzeczywistości nie był wca- le tak bezpieczny. Raz po raz musiał unikać zasadzek i za- cierać ślady. Dwa razy wym- knął się z zasadzki tylko dzięki zaskoczeniu prześladowców niebawomą siłą swych pięści; trzeci raz musiał nawet uczy- nić użytek ze swej broni.

Pozostał w pamięci współto- warzyszy jako człowiek niepo- spolitej energii, pomysłowości, odwagi a zarazem iście gawro- che'owskiej radości życia. Co prawda niektórzy działacze ówczesnego studenckiego pod- ziemia Warszawy, przedkłada- jący nad rewolucyjną działal- ność i pracę wśród proletaria- tu teoretyczne spory o rewolu- cyjność, a przy tym tylko mniej lub bardziej przypadko- wo związani z ruchem robot- niczym — mieli za złe Kaspra- kowi „poznańskie łobuzer- stwo”. Tym bardziej jednakże zaskarbił sobie sympatię oraz uzyskiwał wyjątkową autory- tet wśród robotniczego akty- wu. Rychło też policmajster carski Szlikiewicz zaczął okre- ślać nieuchwytnego działacza jakże chlubnym mianem „dru- giego Kunickiego”.

Przy tym Kasprzak mając świetnie opanowany (jakże cen- ny dla socjalistycznego podziemia), kunszt sztuki drukar- skiej, był również mistrzem or- ganizowania przetrwania przez zieloną granicę „bibuły” (jak określano nielegalne wydaw- nictwa) oraz „facetów” (czyli po prostu działaczy). Sam zresz- tą nie cofał się przed osobist- ym udziałem w tych akcjach. M. in. uratował przed aresztowa- niem młodzieńca uczennicę jednej z warszawskich pensji, ściganą za swe pierwsze kroki w działalności rewolucyjnej, a później znaną na całym świe- cie — Różą Luksemburg. Prze- myślił ją do Poznańskiego (skąd wyjechała na studia do Szwaj- carii) w sposób utrwalaony anegdotą, która krążyła wśród „facetów”, wzbudzała powsze- chną wesołość.

Otóż Róża Luksemburg była nie tylko drobniutkiej budowy, ale w dodatku wrodzone zwich- niecie stawu biodrowego nie- mał wyklućcała szybko jej prze- marsz bezdrozami zielonej gra- nicy. Co więcej, kiedy Ka- sprzak dotarł ze swa podopiecz- na do jednej z królewskich jeszcze wiosek niedaleko Prz- dr (dzisiejszy powiat wrzesiński, przebiegała tam wówczas gra- nica zaborów) okazała się ona pełna kozaków, którzy — o- czym dowiedziono się później, przyjechali tu na rekwiizycję siana. Tak czy owak ubrani z- miejska przybysze mogli zna- leźć schronienie przed podej- rzliwie spoglądającymi kozaka- mi tylko na plebanii, której go- spodarz nie należał jednakże do sympatyków „nielegalnych”. Wzruszył się wszakże legendą, jaką przedstawił mu, improwi- zując pospiesznie, Marcin: 19- letnia Róża stała się jego uko- chaną, która uciekając przed gniewem rabinów do Poznań- skiego, chce tam przyjaść chrzest i zawrzeć związek mał- żeński. Wkrótce już „kochają- ca się para” jechała ku nad- granicznemu łąkom dwukon- nym wozem drabiniastym pleba- na — on przebrany po tamtej- szemu na proboszczowskiego parobka, ona ukryta w worku na obrok. I skoro mineli kosa- ków wypasających konie i do- tarli w samo pobliże granicz- nej rzeczki, Marcin szybko za- rzucił na plecy ów rzekomy worek z obrokiem i puścił się biegiem na drugi brzeg, upo- minając tylko Różę, by nie trze- potała się. No cóż — był wów- czas jeszcze zdrowy. Gruźlica nabawić miał się 4 lata później w czasie drugiego już pobytu w więzieniu — tym razem car- skiego, z którego uciekł zbyt- późno...

Później Róża Luksemburg napisała o młodzieńczym Ka- sprzaku:

„Ta postać krzepka, sucha, mu- skularna, skuniona w sobie, o re- zultatnym harcie woli o niezłomnej energii, o umyśle surowym i nie- mordowanie pracującym, nosząca łać siłę, czyn i prostotę, siłę i czyn w milczeniu, bez frazesu i wahań”.

Sadze, że niestety nie pomija się owe cechy poznańskiego proletaria- rusa.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

I MAJA

Dokończenie ze str. 1

zadań bieżących z budową pod- staw pomyślności długofalowej. Nieodłącznym elementem patriotyzmu naszych dni jest in- ternacjonalizm. Niemal od pierwszej chwili, kiedy nad Europą pojawiło się — dla jednych widmo, dla drugich bojowe hasło „Proletariusze wszystkich krajów łączyć się!” — polski ruch rewolucyjny znalazł wsparcie u rewolucjonistów rosyjskich. W Polsce Ludowej, po doświadczeniach prawie trzydziestoletniej, wzajemnie korzystnej współpracy, przyjaźni i sojuszu z państwami systemu socjalistycznego, a zwłaszcza z Krajem Rad, stały się nieodłącznym składnikiem myślenia politycznego Polaków. Dlatego ze szczególnym wzruszeniem witamy i pozdrawiamy w poznańskim pochodzie naszych gości — grupę uczestników Pociągu Przyjaźni ze Związku Radzieckiego.

Nasz cel — socjalizm — to synonim pokoju. Pod hasłami pokoju zawsze obchodziliśmy nasze święta pierwszomajowe. Czas dzisiejszy tworzy nowe szanse jego obrony i umocnienia. Tym bardziej związany rozwój naszego kraju z wytrwałą wal- ką o pokój, z aktywnym uczestnictwem w wielkiej między- narodowej wspólnocie ludzi pracy.

Idą pochody pierwszomajowe przez dziesięciolecia...

KAZIMIERZ MARCINKOWSKI

Uchwała Rady Państwa

SZACUNEK DLA BIAŁO-CZERWONEJ

Rada Państwa podjęła uchwałę „W sprawie zasad obchodów ogólnokra- jowych i lokalnych uroczystości pań- stwowych”. Podkreślając m. in., że urocz- ystości te mają wielkie znaczenie dla kształ- towania właściwej postawy obywatelskiej, uchwała ustala niektóre zasady ich orga- nizacji i przebiegu.

Godłem Polskiej Rzeczypospolitej Ludo- wej — czytamy w uchwale — jest „wize- runek orła białego z głową zwróconą w prawo i rozwiniętymi skrzydłami oraz dzo- bem i szponami złotymi w czerwonym polu prostokątnej tarczy o dolnej krawędzi wy- dłużonej pośrodku. Flaga państwowa ma kształt prostokątny, właściwy stosunek jej szerokości do wysokości wynosi 5:8, pasy — biały górny i czerwony (odpowiadający barwie cynobru) dolny — są jednakowej szerokości. W układzie pionowym kolor biały powinien być dla patrzącego po stro- nie lewej.

„Wyrażanie w odpowiednich formach szacunku dla hymnu, godła i flagi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest patriotycz- nym obowiązkiem każdego obywatela” — mówi uchwała. Mężczyźni w ubraniach cy- wilnych podczas wykonywania hymnu oraz podnoszenia i opuszczania flagi — sto- ją z odkrytą głową. Osoby w umundurowa- niu obejmującym nakrycie głowy, nie będące w sztyku zwartym, oddają ho-

nory przez salutowanie. Nakrycie głowy należy także zdejmować przed sztandara- mi wojskowymi.

Uchwała podkreśla również obowiązek ścisłego przestrzegania określonych przez dekret o godle i barwach PRL wzorów, zo- bowiązuje organizatorów uroczystości, w czasie których wykonywany jest hymn, do jak najlepszego odtworzenia, zachowania uroczystego ceremoniału.

Właściwe poszanowanie należy się rów- nież sztandarom instytucji, zakładów pra- cy, organizacji politycznych i społecznych, szkół — podczas wszelkich uroczystości.

Osoby posiadające odznaczenia państwo- we powinny traktować jako swój obywa- telski obowiązek noszenie ich lub ich mi- niatur, czy baretek, w trakcie uroczystości państwowych.

W dniu Święta Odrodzenia, 22 lipca w po- łudnie, radio i telewizja nadają dla pod- kreślenia szczególnego charakteru święta — hymn państwowy — Mazurek Dąbrow- skiego.

Uchwała podjęta przez Radę Państwa (opublikowana w nr 13 „Monitora Polskie- go”) przypomina sprawy znane. Szacunek dla zewnętrznych oznak państwowości jest jednak na tyle ważnym przejawem narodo- wej wspólnoty, że warto było dać temu wyraz.



Do kiermaszowych stoisk i wczoraj, i w niedzielę, trudno było się docisnąć. Na zdjęciu: jedno ze stoisk z książkami, tłumnie oblegane przez czytelników.

Fot. — K. Przychodźki

Udany kiermasz

Domu Książki i „Głosu Wielkopolskiego“

Dokończenie ze str. 1

Tak więc kiermaszowe stoiska wczoraj i w niedzielę oblegały wprost tłumy. W związku z tym poprosiliśmy o kilka refleksji dyrektora „Domu Książki” w Poznaniu Alojzego Murawę:

— Frekwencja — powiedział — przekroczyła nasze oczekiwania. Także obroty, które wyniosły około 400 tysięcy zł, jak i liczba kupionych książek. Szacuję ją na około 20 tysięcy. A ile ludzi odwiedziło kiermasz? Sądzę, że co najmniej 150 tysięcy. To wszystko dotyczy tylko niedzieli. Pogoda nieźle dopisała. Na dobre wyszedł także orzeźwiający deszcz.

Stoiska były wieczorem oświetlone. Dzięki temu czytelnicy kupowali książki aż do godz. 20. To nowość w dotychczasowej tradycji organizowania tej imprezy. Słowa podziękowania należą się księgarzom i wszystkim handlowcom, którzy przez wiele godzin w ciągu dwu dni ofiarnie służyli nam bywcom.

Rozmowy, które przeprowadziliśmy z nimi na kiermaszu, ujawniły jednak również pewne niedomagania. Wielu z nich chciało na miejscu zjeść coś na gorąco, niestety, np. kielbaski sprzedawano tylko zimne. A przecież nie tak znów wiele za chodu trzeba, aby takie zapotrzebowanie zaspokoić. Poza tym wszystkiego było pod dostatkiem: słodyczy, owoców, napojów, kwiatów, no i przede wszystkim interesujących książek, do których w księgarniach dotrzeć trudno.

Dzisiaj na kiermaszu zorganizowano dla czytelników dodatkową atrakcję. Dedykować

im będą swoje książki pisarze: od godz. 14 do 15: Tadeusz Beć, Jerzy Kozłowski, Jerzy Mańkowski, Janusz Przybysz, Józef Ratajczak, od godz. 15 do 16: Przemysław Bystrzycki, Gerard Górnicki, Eugeniusz Morski, Czesław Michniak, od godz. 16 do 17: Eugeniusz Paukszt, od godz. 17 do 18: Andrzej Górny, Irena Naganowska i Egon Naganowski.

Wielkopolska „serdeczna krew“

Zaczął się wszystko w maju ubiegłego roku, od apelu Synów Pułku o honorowo oddaną krew dla Banku Krwi Centrum Zdrowia Dziecka. Młodzież wielkopolska nie zawiodła. W odpowiedzi na apel do Banku Krwi wpłynęło 261 litrów życiodajnego leku.

Ale na tym akcji nie zakończono. Powstał specjalny sztab „serdecznej krwi” z udziałem działaczy poznańskiego środowiska Synów Pułku przy ZO ZBoWiD, zarządów wojewódzkich organizacji młodzieżowych oraz dziennikarzy „Gazety Poznańskiej”. W minioną niedzielę podsumowano kolejny etap akcji. Wyniki przeszły wszelkie oczekiwania: 798 litrów krwi. Przetwarzające zarządy powiatowe ZMS i ZSMW z Gniezna i Czarnkowa otrzymały pamiątkowe puchary.

Uczestnikom akcji wręczono również honorowe wyróżnienia PCK, pamiątkowe plakietki Synów Pułku, dyplomy Zarządu Wojewódzkiego ZSMW.

Niedzielne spotkanie uczestników akcji „serdeczna krew” miało niecodzienną oprawę — zbiegło się z dekoracją weteranów powstań oraz żołnierzy II wojny światowej wysokimi odznaczeniami państwowymi. (o-bw)

TELEWIZJA

Pisane w Ravensbrueck

Ravensbrueck. Mała miejscowość w Meklemburgii, która dla 132 tysięcy kobiet różnych narodowości (w tym 40 tysięcy Polek) stała się miejscem śmierci lub zapomnieniem piekła. A jednak na dzień ludzkiego upodlenia, gdzie „żywi zardrosili umarłym”, rodziły się „wiersze. Przechowywane w pamięci, zapisywane na skrawkach obozowego papieru.

Część tych wierszy ocalała i czasem jest to jedyny ślad, który pozostał po ich autorkach, znanych z nazwiska i bezimiennych. Wybór tej niezwykłej twórczości usłyszeć śmy w piątkowej Estradzie Literackiej, przygotowanej przez ośrodek szczeciński.

Były to wiersze — skargi, pełne żalu (nawet do ptaków, które drażniły swą swobodą), przede wszystkim jednak przeogromnej tęsknoty za innym światem, gdzie „podobno jest wiosna”, niebo naprawdę błękitne, gdzie pozostali najbliżsi.

„Byłyśmy tu i nie więcej” — na pisała z rozpacz jedną z tych jedynych w historii literatury autorek. Nie miała racji. Pozostała pamiątka Ravensbrueck, pozostały wiersze — świadectwo kobiecych uczuć silniejszych niż strach i cierpienie. (km)

SPORT-SPORT-SPORT

Dla każdego

Podobnie jak w latach ubiegłych, również w tegorocznym pochodzie z okazji 1-Maja, nie zabraknie sportowców. Tym razem zawodnicy, zawodniczki, trenerzy i działacze maszerować będą wspólnie z zakładami pracy sprawującymi opiekę patronacką nad poszczególnymi klubami czy też z uczelniami lub szkołami, w których zdobywają wiedzę. Ale w pochodzie 1-Majowym znajdą się również inni sportowcy, którzy chociaż nie będą występowali w dresach czy kostiumach, to jednak ich przynależność do wielkiej sportowej rodziny jest bezsporna. Mowa tu oczywiście o wielkiej grupie entuzjastów kultury fizycznej, którzy w hali, na boisku czy wycieczce turystycznej zdobywają siły potrzebne im do pracy nad pomnażaniem naszego dorobku narodowego i są zwolennikami czynnego wypoczynku.

Rozwój motoryzacji, i to zarówno tej masowej jak i indywidualnej, a także telewizji powoduje, że współczesny człowiek coraz mniej ma okazji do odbywania spacerów, w ogóle poruszania się na własnych nogach. Powoduje to określone zaburzenia natury zdrowotnej a wznastająca w sposób zastraszający liczba chorób układu krążenia jest jednym z tragicznych dowodów, że siedzący tryb życia jeszcze nikomu nie wyszedł na dobre.

Doceniając ten problem, władze partyjne i administracyjne zwracają w ostatnim czasie szczególną uwagę na rozwój masowej kultury fizycznej. Chodzi po prostu o to, aby jak najwięcej ludzi korzystało z czynnego wypoczynku, aby przy każdej nadarzającej się okazji, znaleźli się oni na boisku czy turystycznym szlaku. Służy temu wiele przedsięwzięć i akcji, z których na czoło wybija się niewątpliwie inicjatywa Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, które chce skłonić każdego obywatela, aby „biegał po zdrowie”. Ta akcja ma chyba największe szanse powodzenia, gdyż nie wymaga boisk czy bieżni. Wystarczy kawałek alejki czy drożki, gdzie można systematycznie uprawiać ten sposób pozbycia się zbędnych kilogramów czy podreperowania własnego zdrowia. Jeszcze sporo ludzi patrzy na biegających starszych panów czy panie z pewnym przymrużeniem oka. Ale czy nie wynika to przede wszystkim z faktu, iż nie wszyscy jeszcze potrafia przełamać w sobie pewne opory i zazdrość o tym, którym się to już udało?

Kultura fizyczna nie kończy się przecież na bieganiu. Jest wiele innych dyscyplin, które może uprawiać każdy bez względu na wiek. W Poznaniu po pewnym okresie stagnacji, ruszyła z miejsca budowa ośrodków sportowych w poszczególnych dzielnicach, zwłaszcza w pobliżu wielkich skupisk ludzkich. Powstają takie ośrodki na Grunwaldzie, Winogradach, Nowym Mieście. Chodzi o to, aby każdy miał w pobliżu swego mieszkania teren, gdzie może pograć w piłkę, poświęcić gimnastykę, spróbować swych sił w konkurencjach lekkoatletycznych. Wtedy będziemy mogli powiedzieć, że kultura fizyczna jest dostępna dla każdego.

MACIEJ STABROWSKI

Rekordowa obsada kajakowych mistrzostw Poznania

Wczoraj na Malcie rozpoczęły się kajakowe regaty o mistrzostwo Poznania. Obok klubów miejscowych, a więc Energetyka, Poznań, Stomil, Warty i Budowlanych, uczestniczą w nich także kajakarze KTW Kalisz, MKS-u Wolsztyn i Górnik Czechowice. W sumie startuje 270 osad we wszystkich kategoriach wiekowych. Impreza ta jest zarazem sprawdzianem przygotowań do rozpoczynającego się sezonu. Duża liczba uczestników zmusza organizatorów do rozegrania w kilku konkurencjach wyścigów eliminacyjnych. Nie zanotowano w nich większych niespodzianek. Bardzo dobrze spisują się startujący w zawodach po konkursie, kadrowie zgrupowanego w Poznaniu ośrodka szkoleniowego Polskiego Związku Kajakowego.

Wczoraj rozegrano również pierwsze wyścigi finałowe. Tytuły mistrzowskie zdobyli: w kanadyjkach (jedynek) I. Pracharczyk — Budowlani, przed M. Tomysłakiem — Warta. W dwójkach juniorów na tym samym typie łodzi, triumfowała osada Wieckowski — Witkowski (Budowlani). W kajakowych jedynkach seniorów zwyciężył olimpijczyk R. Piasek (Warta), drugim był J. Włodek (Poznań). W czwórce juniorów pierwsze miejsce zajęła osada Energetyka przed Surmą, w czwórce juniorek najszybciej pokonała dystans osada Górnik Czechowice. W kanadyjkach, je-

dynkach chłopców zwyciężył M. Łbik (Warta) przed A. Baranowskim (Energetyk), a w kajakowych dwójkach juniorów, pierwsze miejsce zajęli Torzycki — Kalasz (Poznań) przed osadą Warty, Ceglowski — Poprawka. (zb)

Tabele • Tabele • Tabele

PIŁKA NOŻNA

I LIGA

Gwardia — Górnik	1:1
LKS — Stal Mielec	0:0
Odra — Pogoń	2:2
Polonia — Wałbrzych	1:0
Ruch — Legia	2:0
Zagłębie Sosnowiec — Lech	2:0
Wista — ROW	0:0

1. Stal	19	26	34	16
2. Górnik	19	24	17	7
3. Wista	19	24	25	19
4. Gwardia	19	23	26	17
5. Ruch	19	23	21	12
6. LKS	19	22	19	16
7. Zagłębie Sosnowiec	19	17	19	21
8. ROW	19	17	11	17
9. Polonia	19	17	15	25
10. Legia	19	16	16	19
11. Lech	19	16	13	21
12. Pogoń	19	14	19	24
13. Odra	19	14	15	26
14. Zagłębie Włb.	19	13	16	26

II LIGA

Śląsk — Widzew	1:0
Górnik Włb. — Hutnik	1:0
MGKS Mikulczyce — Zawisza	2:1
Stal R. — Urania Ruda Śl.	0:0
GKS Katowice — Piast	0:0
Star — Szombierki	1:1
Wisłoka — Lechia	2:1
Arka — AKS Niwka	0:1

W tabeli prowadzi Szombierki i Śląsk po 29 pkt. oraz Hutnik — 27 pkt.

KLASA MIEDZYWOJEWÓDZKA

Warta — Wista	2:0
Zagłębie — Bałtyk Gd.	1:2
Gopłania — Flota	0:0
Olimpia Elb. — Gwardia	0:3
Polonia P. — Arkonia	2:0
Stal Szcz. — Czarni Szcz.	4:0
Calisia — Olimpia P. —	0:2
Bałtyk Kosz. — Stoczniowiec	1:2

1. Stoczniowiec	21	36	36	7
2. Warta	21	31	36	16
3. Bałtyk Gdynia	21	31	29	17
4. Arkonia	21	30	36	13
5. Gwardia Koszalin	21	26	35	21
6. Olimpia Poznań	21	26	25	14
7. Polonia Poznań	21	20	14	18
8. Zagłębie Konin	21	19	20	19
9. Stal Szczecin	21	18	19	21
10. Olimpia Elbląg	21	18	19	22
11. Gopłania Inowr.	21	18	17	22
12. Flota Gdynia	21	17	17	27
13. Wista Tczew	21	16	22	30
14. Bałtyk Koszalin	21	11	21	44
15. Czarni Szczecin	21	11	14	37
16. Calisia	21	8	15	41

KLASA OKREGOWA

Polonia Leszno — Dyskobolia	1:0
MZKS Rawicz — Lech II	0:0

Hokej na trawie

Stella i Sparta w finale

W drugim dniu międzynarodowego turnieju hokeja na trawie o puchar rozgłośni Polskiego Radia doszło do kilku niespodzianek. Juniorzy Warty przegrali ze Spartą (Gniezno) 0:2. Grunwald (Poznań) zremisował z reprezentacją Berlina 1:1 i przegrał ze Stellą (Gniezno) 0:1. Z kolei Stella wygrała z poznańskim Lechem 2:0, a jednocześnie Lech przegrał z Berlinem 0:1. W ostatnim meczu Sparta (Gniezno) zremisowała z lokalnym rywalem Startem 0:0.

W finale walczyć więc będą dwa zespoły gnieźnieńskie Stella i Sparta. (p)

Ciekawe pojedynki turnieju bokserskiego

W hali przy ul. Promienistej rozpoczęto wczoraj indywidualny turniej bokserski z udziałem zawodników Olimpij, Zagłębia, Sokoła i Ostrovii. Turniej ten stanowi przebieg zaplecza najsilniejszych w Wielkopolsce klubów bokserskich. Z rozegranych walk eliminacyjnych najbardziej podobal się pojedynek w wadze lekkopółśredniej, pomiędzy Pakulą (Olimpia) i Zagajkowskim (Sokół). Zwyciężył pięściarz Sokoła.

Zwycięstwo w wadze półśredniej po walce między Kupczykiem (Ostrowia) i Giedasewskim (Olimpia). Zwyciężył stosunkiem głosów Kupczyk, chociaż słuszniejszy chyba byłby werdykt obojętny.

Dzisiaj o godzinie 15 dokończą turniej. Odbędzie się 13 pojedynków. (zb)

dalekopisem

PORAŻKA MISTRZÓW OLIMPIJSKICH W KOSZYKÓWCE

W Los Angeles mistrzowie olimpijczy w koszykówce, reprezentanci ZSRR doznali porażki z amatorską reprezentacją USA 65:83 (35:48).

I LIGA PIŁKI RĘCZNEJ KOBIEC

W zaległym meczu o mistrzostwo I ligi piłki ręcznej kobiet, warszawska Skra przegrała z AZS Wrocław 14:20 (8:11).

PUCHAR DAVISA

Tenisiści NRF zakwalifikowali się do III rundy rozgrywek o Puchar Davisa (gr. „B” strefy europejskiej), odnosząc zwycięstwo nad Szwajcarią 3:0. (t)

ROBOTNICZE SŁOWO

Dokończenie ze str. 3

mieliśmy coś kupić, zawsze mogliśmy liczyć na pomoc miejscowej Rady Robotniczej. Pomoc tę szczególnie odczuliśmy ze strony hutników. W ciągu 3 miesięcy od złożenia zamówienia na stal w hutach (Stalowa Wola, Łabędy, Zawiercie, Nowa Huta, Huta Kościuski) została ona dostarczona „Mostostalowi” w Rudniku i Stupcy, gdzie bardzo szybko wykonano odpowiednie konstrukcje. Inne przykłady pomocy? Specjaliści z Pracowni Projektów przy Zakładach Chemicznych w Oświęcimiu w czynnie społecznym wykonywali nam dokumentację instalacji technologicznej na stacji zakwaszania, a pracownicy poznańskiego „Cukroprojektu” również nieodpłatnie przejęli nadzór nad budowlami. Wartość obydwu czynów: 1,3 mln złotych. Bardzo pomaga nam też patronat ZMS.

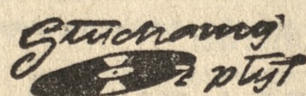
Trafili na rzetelnych wykonawców. Wyróżniają załogi „Hydrobudowy 9”, „Mostostalu” i Spółdzielni Drzewnej ze Stęszewa. Świetnie układa się im współpraca z generalnym wykonawcą. Szefowie tej budowy: Aleksandra, Otto i Georgius Giannopoulos oraz majstrowie Franciszek Drzewiecki i Kazimierz Suszka należą do ludzi, którzy nie mówią — nie.

— Szczególny charakter ma nasza współpraca z projektantami. My nie czekamy na cały projekt. Jest on nam przekazywany etapami i tak też etapami natychmiast realizowany. Można powiedzieć, że to co jeszcze wczoraj było na desce projektanta dzisiaj już urealniano się na budowie.

Zastosowali więc wszystkie mechanizmy umożliwiające przyspieszenie budowy. A tak „prywatnie” chcą udowodnić

niedowiarkom, że można w ciągu 15 miesięcy wybudować dwie duże fabryki. Takie tempo staje się już nowym inwestycyjnym zwyczajem — poznańskim najlepszej roboty.

MAREK PRZYBYLSKI

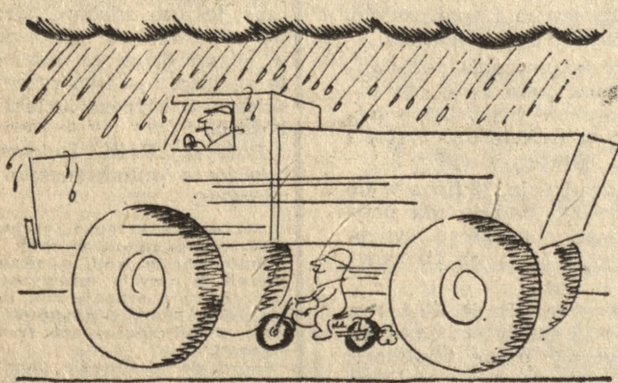


Krzysztof Penderecki — Kosmogonia na solistów, chór mieszany i orkiestrę oraz Wymiary czasu i ciszy na 40-głosowy chór mieszany perkusje i smyczki i De natura sonoris II na orkiestrę. Wykonawcy: Chór i Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Narodowej (kierownik chóru — Józef Bok, dyrygent — Andrzej Markowski) oraz soliści: Stefania Woytowicz — sopran, Kazimierz Pustelak — tenor, Bernard Ładysz — bas. Polskie Nagrania „Muza” SXL 0781.

Wolfgang Amadeus Mozart — Koncert skrzypcowy — G-dur nr 3 KV 216. Koncert skrzypcowy A-dur nr 5, KV 219. Na skrzypcach gra Krzysztof Jakowicz oraz Orkiestra Kameralna Filharmonii Narodowej. Polskie Nagrania „Muza” SXL 0694.

Komplet składający się z dwóch dużych płyt zawiera na jednej muzykę skomponowaną w czasach Kopernika. Tytuł „Musica aetatis Copernicanae” — zawiera utwory kompozytorów polskich i obcych w wykonaniu Capelli Bydgoszcz. Druga płyta zawiera nagrania utworów polskich kompozytorów współczesnych: Piotra Perkowski — Szkice toruńskie na orkiestrę, Tadeusza Zygfryda Kasnera 4 Motety Kopernikowskie op. 19 na chór mieszany a capella i Andrzeja Koszewskiego Nicolao Capernico dedicatum. Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna Państwowej Filharmonii we Wrocławiu pod dyr. Tadeusza Strugały, oraz Chór Polskiego Radia we Wrocławiu pod kierunkiem Stanisława Krukowskiego. Polskie Nagrania „Muza”, SXL 0693 i SXL 0694.

HUMOR I SATYRA



Bawimy się w parkach i na placach

TEATRY

Nieczynne.

KINA

KDF MUZA — g. 14, 16, 18
„Człowiek orkiestra” (fr. 14 l.), g.
20 „Biały ptak z czarnym znamie-
niem” (radz. 14 l.).
KDF PALACOWE — g. 15, 17, 30,
20 „Spalony las” (rum. 16 l.).
APOLLO — g. 16.30, 19.30 „Morze
w ogniu” (radz. 14 l.).
BALTYK — g. 16, 18, 20.15 „Po-
szukiwany, poszukiwana” (pol. 14
l.).
CZTERNASTKA — g. 15, 17, 30, 20
„Z tamtej strony tecz” (pol. 14
l.).
GRUNWALD — g. 15, 17 „Powrót
rewolwerowca” (USA 14 l.), g. 19
„Prywatna wojna Murphy’ego”
(ang. 14 l.).
GWIAZDA — g. 15.30, 18, 20.15
„Klan Sycylijskich” (fr. 16 l.).
KOSMOS — g. 17, 19.30 „Most”
(jug. 14 l.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Winowaj-
ca potrzebny od zaraz” (bulg. 14
l.).
MINIATURKA — g. 15, 17, 30, 20
„Poskromienie złośnicy” (USA 14
l.).
OLIMPIA — g. 15, 17, 30 „Poje-
dynek rewolwerowców” (USA 16 l.).
OSIEDLE — g. 16, 19 „Wielka
włóczęga” (fr. 11 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „An-
na tysiąca dni” (ang. 16 l.).
PRZYJAZŃ — g. 15.45, 18, 20.15
„Żelazny potok” (radz. 14 l.).
RIALTO — g. 15, 17.30, 20 „Posag
księżniczki Ralu” (rum. 14 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15,
17, 19.30 „Małżonkowie roku II”
(rum. 14 l.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Prywatna
wojna Murphy’ego” (ang. 14 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) —
g. 13.30, 16, 18.30 „Był sobie taj-
dak” (USA 16 l.).
WILDA — g. 15.30, 18, 20.15
„Gangsterski wale” (fr. 16 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 15 „Przy-
godz misia Yogi” (USA 7 l.).
17, 19.15 „Znikający punkt” (USA
16 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18
„Afryka Zachodnia”.

DYŻURY

SZPITAL: Interna, chirurgia
ogólna, okulistyka, neurologia —
ul. Walki Młodych 7; laryngologia —
ul. Przybyszewskiego 49; psy-
chiatra — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Po-
znania (Chelmońskiego 20); wy-
padki uliczne, tel. 999; nagłe za-
chorowania w domu, tel. 66-00-66;
dla pow. poznańskiego, tel. 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji
Medycznej Służby Zdrowia w Po-
znaniu — tel. 540-93.
Miejska Lecznica dla Zwierząt
(ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414)
— g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki).
Telefon Zaufania — nr 586-87 i
522-81.
Apteki: Dzierżyńskiego 349, Da-
browskiego 140/142, Głogowska
107/109, Główna 53, Mickiewicza 22,
Kórnicka 24; Słowiańska, Staro-
lecka 78 (dużymy nocne), Marcin-
kowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 „Ukochany kraj”
z zespołami: „Mazowsza” i „Śla-
ska” po kraju; 8.30 Słynali 1-
Majowe — okolicznościowy pro-
gram słowno-muzyczny; 9.05 Syg-
nały 1-Majowe d.c.; 9.40 Stolica
przed manifestacją; 9.55 Transmis-
ja uroczystości 1-Majowych; 13.30
Maj, maj, maj — koncert rozry-
kowy; 14 „Innowrocław 73” — Od-
tworzenie fragm. konc. laureatów
konkursu Piosenki Radz.; 14.40 Te-
maty polskie w muzyce instrumen-
talnej; 15 Konc. żywe; 16.05
Awans klasy — reportaż Jacka Da-
browskiego z Zakładów Chemicz-
nych „Elana” — w Toruniu; 16.25
Na ludowa nute — koncert Zespo-
łów Pieśni i Tańca; 17 Miedzynar.
mityng lekkoatletyczny; 17.15 Hi-
storia w pieśni i piosence; 18 Miedzynarodowy mityng lekkoatlety-
czny; 18.15 Historia w pieśni i w
piosenie c. d.; 19 Przy muzyce o
sporcie; 19.53 Dobranoc; 20.35 Ma-
jowa rewia taneczna cz. I; 21.30
Radiokabaret „Trzy po trzy”;
22.30 Majowa rewia taneczna
cz. III; 0.05 Kalendarz Nauki
Polskiej; 0.10 Program nocny z
Katowic.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 16, 20,
23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.35 Radioexpress
na dzień dobry; 9.05 „Ze słońcem
w oczach”; 9.35 Transm. uroczysto-
ści 1-Majowych z Pr. I; 13.30 Poe-
zja W. Broniewskiego; 14 Magazyn
literacko-muzyczny; pt. „Maj w
maju”; 15.30 Teatr dla dzieci „Prze-
dzina wiosna babki Liskowej”;
16.15 A. Vivaldi — Koncert c-moll
na flet, smyczki i basso continuo
16.30 Konc. chopinowski z nagrą
H. Czerny-Stefańskiej; 17 Radio-
express; 17.30 Młodzi artyści z In-
terstudio Bratysława 1972 r.; 18.35
Fetieton aktualny; 18.45 Dla Was
gramy i śpiewamy; 19 Teatr PR —
Premiera miesięca (4) „A Jasia
uczuł”; 20.05 Cz. I Mistrzowskie
nagrania — mistrzowskie wyk. — S.
Moniuszko — Sceny z operv „Hal-
ka” (Stereo na 69.2 MHz); 21 „Zw-
ciorty pisanu walcu”; 21.15 Cz. II
Śpiewa Państwowy Ludowy Zespół
Pieśni i Tańca „Mazowsze” (Stereo
na 69.2 MHz); 21.30 1. Maj w kraju
i na świecie; 22.10 Cz. III Polscy
kompozytorzy muzyki filmowej
(Stereo na 69.2 MHz); 22.30 Zespół
Dzielnia — „Późna pora”;
23 Cz. IV P. Czajkowski — Koncert
skrzypcowy D-dur op. 35 (Stereo
na 69.2 MHz); 23.40 cz. V Z. Górzy-
ski dźwięki ork. PR i TV w War-
szawie (Stereo na 69.2 MHz).

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30,
6.30, 7.30, 18.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Spotkanie z
Teresa Kesovija; 8.10 „Osiemdzie-

Niedzielną pogodą nie
sprzyjała imprezom z o-
kazji Święta Majowego (w po-
niedziałek było już ładniej), or-
ganizowanym na wolnym po-
wietrzu. A jednak mimo po-
chmurnego nieba, wielu miesz-
kańców przybyło do parków i
na place, by posłuchać muzy-
ki, lub obejrzeć występy arty-
styczne. Stali bywalcy imprez
1-Majowych nie zawiedli się,
bo należały one do udanych.
Na pl. Wolności np. tłumy przy-
słuchiwały się popisom orkie-
stry dętej Wojsk Lotniczych.



Na zdjęciu: w niedzielne popołudnie, popis orkiestry dętej Wojsk Lotniczych na pl. Wolności.
Fot. — K. Przychodzki

Oby tylko dzisiaj, w Święto
Majowe dopisała pogoda, jako-
że liczne organizowane impre-
zy warto naprawdę zobaczyć.
Na estradach w parkach i na
placach popisują się będą
różne zespoły, przygrywać
orkiestry. W wielu miejscach
będzie można potańczyć. Wszy-
stkim życzymy przyjemnej za-
bawy!

Udana niedziela handlu

Blisko 10,5 mln zł wyniosły
utargi handlu podczas przed-
wczorajszej niedzieli. Wynik
ten trzeba ocenić jako dobry,
gdyż otwarta była tylko część
placówek handlowych (320
sklepów i 6 domów towarzy-
wych) w godz. 10-16. Ostat-
czny rezultat obejmuje także
wspólnie prowadzony kiermasz
Domu Książki i „Głosu Wiel-

Chór „Hasło” wyjeżdża do NRF

2 maja br. udaje się z rewizytą
do NRF z koncertami poznański
Chór Męski ZZZ „Hasło” pod dy-
rkcją R. Józwiaka i z prezesem
W. Fiałkowskim, współzałożycie-
lem chóru.

Poznański „Hasło” wyjeżdża po-
raz trzeci do NRF. W czasie 10-
dniowego tournée koncertowego z
utworem solistów: B. Matuszaka
(tenor) i A. Ławniczaka (baryton)
przedstawi program, złożony z
utworów kompozytorów polskich i
obcych, epok dawnych i współ-
czesnych ze szczególnym uwzględ-
nieniem tematyki kopernikowskiej,
patriotycznej i ludowej.

Koncerty przewidziane w Wanne-
Eickel, Oberhausen i Muehlhausen,
w Kolonii i Bonn w Środkowych
polonijnych w Recklinghausen i
Bochum. (ski)

siatyczwartym maj” — rep.: 8.35
Świąteczne rytmy; 9 „Sto koni do
stu brzegów” — 12 odc. pow.; 9.10
Stare przeboje jak nowe; 9.35 Z
kompozytorskiej teki Tadeusza
Preisnera; 9.55 Transm. z uroczysto-
ści 1-Majowych; 10.20 Początek
dźwiękowa z Opola; 10.40 Pod-
róż pod znakiem serca; 10.50 Mu-
zyczne wizytówki — Adam Ślawni-
ski; 11.10 „W Brazylii zaczęło się
od Mieszka I”; 11.15 Muz. wizytów-
ki — W. Nahorny; 11.40 „W Svirli,
na polskiej budowie”; 11.50 Muz.
wizytówki — J. Wasowski; 12.10
„W dalekim Peru”; 12.15 Muz. wi-
zytówki — A. Zieliński; 12.40 „Le-
karze w Afryce”; 12.50 Muzyczne
wizytówki — A. Kurylewicz; 13.10
„W dźwięki na Sumatrze”; 13.16
Muzyczne wizytówki; 13.35 Spotka-
nie z A. Rosiewiczem; 14.05 Polskie
sukcesy; 14.25 Przeboje z nowych
płyt; 15.15 „Zgoda” — rep.; 15.35
Piosenkiarskie polonice; 15.50 Po-
wracająca melodia — „Jei por-
tret”; 16.15 Kolorowe wdziki wios-
ny; 16.45 Kontrasty jazzowe; 17.05
„Sto koni do stu brzegów” — 13
odc. pow.; 17.15 Korowód tanecz-
ny; 18 „Kat natchylenia” — mono-
dram ilustrowany H. Krzyżanow-
skiej; 18.30 Teatrzyki i kabarety
starej Warszawy; 19.05 Miniatu-
ry tan.; 19.20 Książka tygodnia; 19.35
Odkrycie szlagiera; 20 Daleko od
kraju; 20.25 Korowód taneczny;
21.30 „Ziarno i owoc” — audycja
poetycka; 21.50 Opera tygodnia —
Manuel de Falla „Krótkie życie”;
22.08 Śpiewa M. Rodowicz; 22.15

Dla przypomnienia podaje-
my miejsca i godziny dzisiej-
szych imprez 1-Majowych.

Stary Rynek: g. 16 uroczysta
odprawa wart.

Grunwald: g. 15.30 Park Ka-
sprzaka — orkiestra dęta ZHP,
występy artystyczne, m. in. ze-
spół „Cepelia” oraz koncert
estradowy; Jeżyce: g. 16 Ry-
nek Jeżycki — popisy harce-
rzy, koncert, pokazy gimna-
styczne oraz składanka estra-
dowa; g. 15.30 Rusalka (Ośro-
dek POSTIW) — koncerty, g.
17.30 Park Solacki — koncert,

amfiteatr w parku na Cytade-
li — koncert w wykonaniu ze-
spółu WP „Eskadra”; g. 16 Pa-
łac Kultury — koncert estrado-
wy oraz film (g. 20); Wilda: g.
9.15 plac przy ul. Cedrowej (Dę-
biec) — gry i zabawy dla dzie-
ci, g. 15.30 Łęgi Dębińskie —
koncerty, występ kapeli du-
dzarzy i popisy zespołów arty-
stycznych oraz g. 20 boisko
szkoły podstawowej przy ul.
Łozowej (Dębiec) — film fabu-
larny.
W razie ulewnej deszczu w
niektórych dzielnicach impre-
zy przeniesione będą do po-
mieszczeń zamkniętych. Na
Grunwaldzie przeznaczono na
ten cel dwie świetlice: „Tele-
try” przy ul. Bułgarskiej i Wy-
twórni Wyrobów Tytonio-
wych, ul. Wojskowa, na Wil-
dzie Klub ZNTK przy ul. Ro-
boczej 4, a na Nowym Mie-
ście — Dom Kultury „Na skar-
pie” (Rataje). Do tego Domu
przeniesiona zostanie — w ra-
zie niepogody — impreza ma-
jąca odbyć się na polanie nad
Wartą. (a)
Również handel i gastrono-
mia zadbały dzisiaj o uczest-
ników imprez pierwszomajo-
wych. W pobliżu miejsc zbió-
rek pochodu a także trasy sa-
mego pochodu, usytuowane bę-
dą stoiska z artykułami spo-
żywczymi, napojami chłodzący-
mi (także mlecznymi) oraz lo-
dami. Podobne stoiska znajdują
się przed kilkunastoma zakła-
dami żywienia w centrum Poz-
nańa a także w różnych punk-
tach głównych ulic miasta. O-
prócz tzw. „małej gastronomii”
oraz sprzedaży artykułów spo-
żywczych będzie można dzisiaj
bez kłopotu kupić książki, in-
ne artykuły użytku kulturalne-
go, upominki, pamiątki itp. (ad)

Szczepienie dzieci przeciwko Heinego-Medina

Stacja Sanitarно-Epidemiolo-
giczna m. Poznania zawiadamia, że
w dniach 2, 3, 4 i 5 maja br. wy-
konywane będą we wszystkich po-
radniach dziecięcych, żłobkach i
domach dziecka na terenie miasta
doustne szczepienia przeciwko cho-
robie Heinego-Medina.

Będą to szczepienia powtórne
(tzw. rewakynacja) polegające na
jednorazowym doustnym podaniu
szczepionki trivalentnej tzn. zawie-
rajacej wszystkie trzy typy wiru-
sa w jednej dawce.

Szczepieniom podlegają:

• wszystkie dzieci, które zo-
stały zaszczepione podstawowo
szczepionkami monowalentnymi
wiosną 1972 roku (otrzymały wszy-
stkie trzy typy wirusa: I, III i II);

• dzieci w wieku przedszkol-
nym (3, 4, 5 i 6-letnie), które zo-
stały w latach poprzednich w peł-
ni uodpornione doustnie podsta-
wowo wszystkim trzema typami wi-
rusa podanymi w szczepionkach
monowalentnych.

Dzieci uczęszczające do przed-
szkół i klas zerowych szkół pod-
stawowych winny zgłosić się do
szczepień do właściwej ze wzglę-
du na miejsce zamieszkania po-
radni „D”.

ODPOWIADAMY

Marek Schmidt — Związku Kara-
te w Polsce nie ma. (682)

Dr. J. D. M. — Za list i zawarte
w nim uwagi dziękujemy. (751)

fab, film czechosł.; 22.45 — Wiado-
mości sportowe.
PROGRAM II: 15.45 — Etiuda
poetycka (I) Wiersze T. Kubiaka i
K. I. Gałczyńskiego; 15.55 — Pio-
senki na każdą godzinę; 16.30 —
Etiuda poetycka (II) Wiersze T.
Kubiaka i L. Pasternaka; 16.35 —
Koncert — Opowieść o pracach hu-
tników w hucie szkła — (kolor);
16.50 — „Tychy” — monografia
miast śląskich; 17.20 — Etiuda poe-
tycka (III) Wiersze T. Kubiaka i
B. Teśmiana; 17.25 — „Zolnierze —
kolejarze” — film dokum.; 17.40 —
Spotkanie z Warszawą — program
nublic; 18.10 — „Drwale” — rep.
filmowy — (kolor); 18.25 — Etiuda
poetycka (IV) Wiersze T. Kubiaka
i K. I. Gałczyńskiego; 18.30 —
„Pożegnanie — powitanie” — film
dok. o FSO; 18.40 — Etiuda poe-
tycka (V) Wiersze T. Kubiaka i K. I.
Gałczyńskiego; 18.45 — „Ziemia Lu-
biska” — prog. public. w oprac.
W. Ruminowicza; 19.20 — Dobra-
noc — (kolor) i Dziennik; 20.15 —
„Portret człowieka” — rep. filmo-
wy z wystawą współczesnej plasty-
ki radz. w Moskwie; 20.45 — Teatr
Faktu — „Komuna Pańska” wg
Lissagaray’a. Reż. G. Królikiewicz
i K. Wojciechowski; 21.10 — Estra-
da poetycka w programie wiersze
T. Kubiaka. K. I. Gałczyńskiego i
J. Tuwima; 21.35 — Studencki Ze-
sób Pieśni i Tańca Uniwersytetu
Jagiellońskiego „Słowianki” w pro-
gramie folkloru narodów słowiań-
skich.

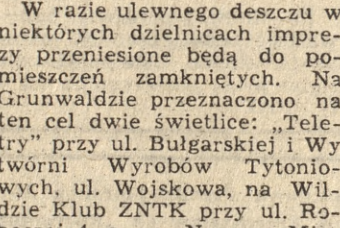
24.5 Folk po polsku; 23 Nowe to-
miki poetyckie — T. Kotarbiński;
23.05 Wieczorne spotkanie z mi-
strami bossa novy; 23.50 Gra M.
Kosz.

WIADOMOŚCI: 6, 8.30, 14, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 7.40 — Dziennik;
7.55 — Sprawozdanie z Manifesta-
cji 1-Majowych w Moskwie — (ko-
lor); 8.55 — Program poetycko-
muzyczny w tym m. in. „Oto nad-
szedł maj uroczysty” z cyklu „Dawne
śpiewy robotników polskich” —
(kolor); 9.55 — Sprawozdanie z Ma-
nifestacji 1-Majowych w W-wie w
kraju i krajach socjalistycznych —
(kolor); 14 — Dla dzieci „Złote
wrota” Teatrzyki piosenki dziecię-
cej TV Słowackiej w Koszycach;
14.50 — W Żelazowej Woli utwo-
rył Fryderyk Chopin gra B. Hes-
se-Bukowska — (kolor); 15.10 — Na
fali melodii — radz. program estra-
dowy; 15.55 — Estrada poetycka W.
Broniewski „Wisła”; 17 — Występ
Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” —
(kolor); 17.40 — „Mosty” — rep. fil-
mowy; 18 — Sprawozdanie z mie-
dzynarodowego mityngu lekko-
atletycznego ze stadionu „Skrzy” —
W-wie; 19.20 — Dobranoc — (ko-
lor) i Dziennik; 20.15 — Dobry wie-
czór tu Łódź. Pierwszy program
transmitowany z Teatru Wielkiego
w Łodzi; 21.15 — „Złote wesele” —

W 1-Majowe Święto



Poznań, Wielkopolska, cały kraj przybrał na dzień Święta
Klasy Robotniczej uroczysty wygląd. Flagi, dekoracje, hasła
1-Majowe widnieją na ulicach wszystkich miast i miasteczek.
Na zdjęciu: jedna z 1-Majowych dekoracji.
Fot. — K. Przychodzki

Pierwsze komitety osiedlowe na Jeżycach

Od początku br. na Jeży-
cach działają, pierwsze w tej
dzielnicy, komitety osiedlowe.
Uchwałą Prezydium DRN po-
wołano sześć tego rodzaju sa-
morządów. W ich skład weszli
przedstawiciele organizacji po-
litycznych, społecznych, zakła-
dów pracy i komitetów blo-
kowych.

Nowe ogniwa samorządu
mieszkańców powołano dla na-
stępujących rejonów dzielnicy:
Jeżyce Górnych (z siedzibą w
Klubie Radnego przy ul. Sło-
wackiego 22), Jeżyce Dolnych
(siedziba, ul. Żurawia 10-12),

Sołacza (plac Spiski 2), Ogro-
dów (ul. Waryńskiego 9), Krzy-
żownik (ul. Wzlotowa 1 m. 6)
oraz Podolan. Strzeszyna i
Piątkowa (Szkoła Podstawo-
wa nr 62).

Komitety osiedlowe, obej-
mujące zasięgiem swego dzia-
łania znacząco większy obszar
i większą liczbę mieszkańców,
niż komitety blokowe, mają do
spełnienia rozliczne, ważne spo-
łeczne zadania. Do nich nale-
ży więc w pierwszym rzędzie
kontrola społeczna jednostek
gospodarczych, szczególnie
tych, które świadczą usługi.

Nowe organa samorządowe
powinny koordynować dzia-
łalność komitetów blokowych,
położonych na ich terytorium.
Upoważniono je także do kie-
rowania wniosków do poszczę-
gólnych wydziałów prezydium
w szczególności w zakresie:
służby zdrowia, usług, handlu,
oświaty, kultury i kultury fi-
zycznej. Komitety mają prawo
wypowiadania się w sprawie
lokalizacji niektórych obiekt-
ów. Spoczywa też na nich obo-
wiązek dbałości o porządek na
terenie dzielnicy, w ramach
akcji porządkowania miasta.
(ad)

Komunikacja w dniu 1.V

1 maja tramwaje będą kur-
sowały według rozkładu dnia
świętecznego, z tym że o go-
dzinie wcześniej zaczyna jeździć
„6” i „7”. O godz. 9.30 w komu-
nikacji tramwajowej nastąpi
przerwa na trasach na których
odbywać się będą zbiórki i
którymi przejdzie 1-majowy
pochód. Bez przerwy utrzyma
na zostanie komunikacja na
Trasie Hetmańskiej oraz mię-
dzy Wilda a Nowym Miastem.
Do godz. 13 nie będzie kurso-
wała „16”. Po zakończeniu po-
chodu tramwaje wróca do kur-
sów według rozkładu świa-
tecznego.

Autobusy do godz. 7.30 jeź-
dzić będą, jak w dni świąteczne,
a potem nastąpi zwiększenie
częstotliwości kursów na
liniach: 53, 56, 57, 59, 63, 64,
67, 68, 71, 77, 78, 82 i 83. Od
godz. 9 zmienionymi trasami
będą jeździć linie: 63 Górczyn
— Zeylanda, 68 Podola-
ny — Garbary, 71 Winogrody
— pl. Wielkopolski, linia C La-
sek — Dzierżyńskiego. Linia
D od godz. 9.30 do zakończenia
pochodu nie będzie kursowała
(z-o)

Szkole nr 77 nadano imię Pawła Findera

Wczorajszy dzień był bardzo
uroczysty dla młodzieży Szko-
ły Podstawowej nr 77 w Poz-
naniu. Przekazano bowiem
szkole sztandar, ufundowany
przez Komitet Rodzicielski i
zakład opiekuńczy — Poznań-
skie Zakłady Maszyn i Urzą-
dzeń Handlowych.

Sztandar ufundowała część
wo sama młodzież. Przenaczy-
ła ona na ten cel pieniądze,
zebrane m.in. ze sprzedaży
rakulatury.

Odbyło się również uroczyste
nadanie szkole imienia Pa-
wła Findera oraz odsłonięcie
napiersia nowego patrona szko-
ły. (wn)

W 1-Majowe Święto



Poznań, Wielkopolska, cały kraj przybrał na dzień Święta
Klasy Robotniczej uroczysty wygląd. Flagi, dekoracje, hasła
1-Majowe widnieją na ulicach wszystkich miast i miasteczek.
Na zdjęciu: jedna z 1-Majowych dekoracji.
Fot. — K. Przychodzki

Pierwsze komitety osiedlowe na Jeżycach

Od początku br. na Jeży-
cach działają, pierwsze w tej
dzielnicy, komitety osiedlowe.
Uchwałą Prezydium DRN po-
wołano sześć tego rodzaju sa-
morządów. W ich skład weszli
przedstawiciele organizacji po-
litycznych, społecznych, zakła-
dów pracy i komitetów blo-
kowych.

Nowe ogniwa samorządu
mieszkańców powołano dla na-
stępujących rejonów dzielnicy:
Jeżyce Górnych (z siedzibą w
Klubie Radnego przy ul. Sło-
wackiego 22), Jeżyce Dolnych
(siedziba, ul. Żurawia 10-12),

Sołacza (plac Spiski 2), Ogro-
dów (ul. Waryńskiego 9), Krzy-
żownik (ul. Wzlotowa 1 m. 6)
oraz Podolan. Strzeszyna i
Piątkowa (Szkoła Podstawo-
wa nr 62).

Komitety osiedlowe, obej-
mujące zasięgiem swego dzia-
łania znacząco większy obszar
i większą liczbę mieszkańców,
niż komitety blokowe, mają do
spełnienia rozliczne, ważne spo-
łeczne zadania. Do nich nale-
ży więc w pierwszym rzędzie
kontrola społeczna jednostek
gospodarczych, szczególnie
tych, które świadczą usługi.

Nowe organa samorządowe
powinny koordynować dzia-
łalność komitetów blokowych,
położonych na ich terytorium.
Upoważniono je także do kie-
rowania wniosków do poszczę-
gólnych wydziałów prezydium
w szczególności w zakresie:
służby zdrowia, usług, handlu,
oświaty, kultury i kultury fi-
zycznej. Komitety mają prawo
wypowiadania się w sprawie
lokalizacji niektórych obiekt-
ów. Spoczywa też na nich obo-
wiązek dbałości o porządek na
terenie dzielnicy, w ramach
akcji porządkowania miasta.
(ad)

Specjalną trasą z Suchego Lasu na Raszyn

Pierwszym osiedlem w Poz-
naniu, budowanym z płyt po-
chodzących z fabryki domów
w Suchym Lesie, będzie tzw.
Raszyn Zachodni. Dostawy
elementów budowlanych odby-
wać się będą samochodami. Bę-
dą to pojazdy ciężkie, jak to
fachowcy nazywają — ponad-
gabarytowe. Kursując po nor-
malnych drogach uszkodziłyby
ich nawierzchnię. Dlatego do
transportu tych płyt wybuduje
się, specjalną drogę towarową,
wzdłuż ulic: Ściegiennego, Ta-
czanowskiego, Jugosłowiań-
skiej, Bułgarskiej, Polskiej,
Dąbrowskiego, następnie ul.
Tatrzańska do Lutyckiej i ul.
Strzeszyńska.

Będzie to pierwsza drogowa
obwodnica towarowa w Poz-
naniu. Dokumentację projekto-
wo-techniczną przygotowuje
pracownia inż. Stanisława Le-
wandowskiego z poznańskiego
Biura Projektów Budownictwa
Komunalnego. Dokumentacja
ma być gotowa pod koniec br.,
a budowę drogi rozpocznie się
w drugiej połowie przyszłego
roku. (wn)

Zakaz parkowania

Wydział Komunikacji Prezydium
RN Poznania poinformował nas,
że 1 maja w godz. od 6 do 13 za-
brania się parkowania wszelkich
pojazdów na trasie przemarszu
pochodu 1-Majowego oraz w miej-
scach zbiórki: — ul. Kościuski
(od Niezłomnych do Solnej), Fre-
drys, Stalingradzka, Marchlewskie-
go (od Czerwonej Armii do Dzier-
żyńskiego), ul. Ratajczaka, pl. Wol-
ności (strona południowa), 27 Gru-
dnia, pl. Młodej Gwardii, 1-lubla,
Poznańska (od Libelta do Mickie-
wicza), ul. Roosevelta (od Poznań-
skiej do Mostu Teatralnego) oraz
ul. Chudoby. (na)